

POGODA

Dziś będzie na ogół pogoda słoneczna i zimna. Temperatura najwyższa około 25 stopni, w nocy około 10 stopni. Wiatry północno-zachodnie.

We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna. Temperatura do 35 stopni.

Wschód: 7:32, Zachód: — 6:36.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 25 lutego — Wiktora, Izabelli, Anastazji.

Jutro — wtorek, dnia 26 lutego — Aleksandra, Mirosławy.

Pojutrze — środa, dnia 27 lutego — Popielec, Nestora, Gabriela.

No. 46

Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 25-go Lutego (Monday, February 25), 1974

Telephone BR unswick 8-87UD 15c

CZWARTA MISJA SEKRETARZA STANU

Deklaracja Konferencji w Meksyku

We Lwowie Pod Rządami Sowietów

Londyn (DP) — Turysta z "Polski Ludowej", który przez Przemysł dociera do Medyki, gdzie odbywa się kontrola paszportów i walek, spostrzegł od razu że kontrola jest dość grzeczna, ale dokończliwa. Przede wszystkim nie wolno przywozić medalików. W ogóle zakazane są wszelkie dewocjonalia: krzyżyki, szkaplerze, medaliki, książeczki do nabożeństwa. Sowieccy dozorczy wiedzą, że takie artykuły są bardzo poszukiwane.

Cerkwie ukraińskich grekokatolików zostały przekazane prawosławnym na podstawie rzekomej "unii", wobec czego Ukraińcy wierni Kościołowi modlą się wraz z polskimi rzymskokatolikami w katedrze.

Kościół we Lwowie jest zawsze pełny. Niestety, nabożeństw nie może być wiele, bo przy katedrze jest tylko 1 ksiądz, staruszek. Chór śpiewa w języku polskim.

Wierni składają hojnie datki, wiedząc dobrze, że to jest jedyne źródło dochodów na utrzymanie tej świątyni. Podjęto pewne roboty na cmentarzu Obrońców Lwowa. Może dlatego że sowieccy zorientowali się, że są tam również groby lotników amerykańskich, którzy też bronili Lwowa.

W Operze (dawny budynek teatru) rolegą się tylko język rosyjski. W kinach wyświetlane są czasem filmy polskie i cieszą się powodzeniem.

Sytuacja żywnościowa jest nadal trudna, niezależnie od tego, czy oficjalne wydawnictwa donoszą o świetnych plonach, czy też o klęsce nieurodzaju. Jest chleb ale nie ma maki.

Na jednym z przedmieść Lwowa buduje się nowy hipodrom. Będzie trzy razy większy od obecnego. Trybuny mają być obliczone na 3 tys. widzów, stajnie pomieszczą 400 koni.

Gmach arsenału, zbudowany w 16 wieku, ma być odnowiony. W przyszłości ma on pomieścić około 4.000 okazów starej broni, wyprodukowanej już w czasach nowożytnych, a pochodzącej z Europy, Azji, Afryki i obu Ameryk.

Poszukiwania Za Zaginionym Pułkownikiem

Washington (UPI) Zaalarmowano wszystkie statki i samoloty znajdujące się w pobliżu wybrzeży Północno-zachodniej Afryki, ażeby rozpoczęły poszukiwania za zaginionym od czterech dni pułkownikiem rezerwy armii amerykańskiej, Thomas Gatch, który w balonie starał się samotnie przelecieć Atlantyk.

Do poszukiwań za zaginionym balonistą przyłączyły się także hiszpańskie jednostki wojenne, pod wrażeniem, że Gatch mógł opaść z swym balonem gdzieś w pobliżu wysp azorskich. Gatch wyleciał z Harrisburga, Pa., w ubiegły poniedziałek, mając nadzieję, że zdoła przelecieć swym balonem samotnie przez Atlantyk i wylądować gdzieś we Francji. Silne wiatry poniosły jednak jego balon w pobliże wybrzeża Afrykańskiego, — gdzie zaginął.

Wzywa Do Unikania Konfrontacji

2-ga Runda Rozmów Zaplanowana Na 17 Kwietnia w Atlanta, Ga.

Mexico City (UPI). — W wydanej wczoraj wspólnej deklaracji, Stany Zjednoczone i ministrowie spraw zagranicznych 24 państw z Zachodniej Półkuli, — po trzy dniowej konferencji w Meksyku, wzywały do unikania zaostrzonej konfrontacji — w omawianiu zagadnień i problemów z jakimi spotykają się wszystkie państwa, zalecając natomiast spokojne i rzeczowe omówienie ich na następnych zjazdach.

"Nowy Dialog"

Deklaracja zapowiada "New Dialogue of the Americas" — mający na celu — spokojne omówienie kontrowersyjnych kwestii i zagadnień. Deklaracja podpisana przez Sekr. Stanu dr Henry Kissingera i 24 ministrów spraw zagranicznych państw Centralnej i Południowej Ameryki, zapowiada drugą rundę rozpoczętych rozmów — w Atlanta, Georgia w dniu 17 kwietnia b. r.

Rozmowy te obejmą wśród innych kwestię wpływu na gospodarkę państw Zachod-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Odzyskano Okup Wyplacony Za Redaktora

Atlanta, Ga. (UPI)—Agenci FBI aresztowali dwie osoby — William i Betty Williams, w pięć godzin po zwolnieniu w piątek późno wieczorem porwanego redaktora dziennika "Atlanta Constitution" Johna "Reg" Murphy, lat 40, i odzyskali wypłacony za niego okup przez firmę wydawniczą w sumie \$700.000.

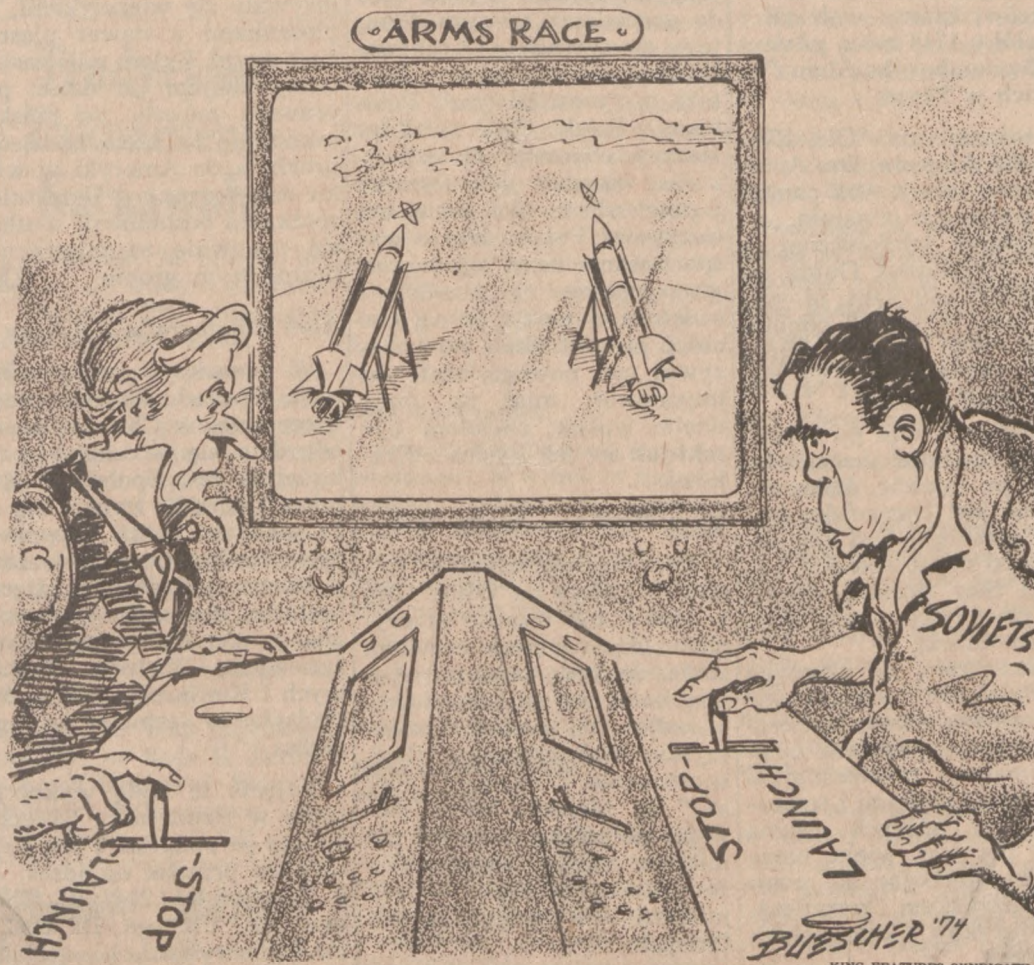
Do wykrycia porywaczy doszło na skutek donosu do FBI przez W. Charles "Buddy" Becker z Miami, który został oszukany na sumę \$6.000 przez Williams i jego żonę, podczas fikcyjnej transakcji naftowej. Becker słuchając wiadomości o porwaniu redaktora Murphy, który spotkał się z nieznajnym mu mężczyzną a który rzekomo chciał przekazać 300.000 galonów oleju opałowego dla biednych i prosił Murphy ażeby udał się z nim do adwokata ażeby załatwić tą transakcję, (używając tego pretekstu dla porwania go) naprowadził agentów FBI na ślad Williamsa. Becker powiadomił agentów FBI w Miami o swej transakcji i podał adres zamieszkania Williamsa i jego rysopis, który zgadzał się z rysopisem mężczyzny który porwał redaktora Murphy.

Williams, lat 33, kontraktor budowlany i jego żona Betty, lat 26, która ma troje dzieci z poprzedniego małżeństwa, zostali osadzeni w więzieniu, gdy nie mogli złożyć poręczenia w sumie półtora miliona dolarów.

Rekord Czy Obłęd?

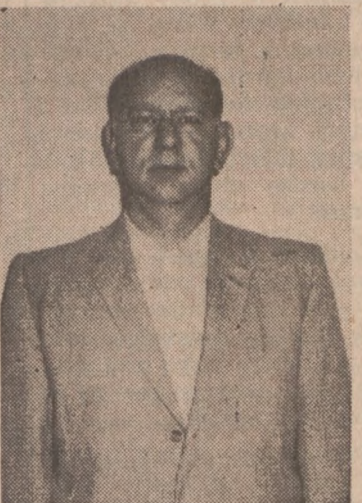
Londyn (UPI). — W pierwszych notowaniach dzisiejszych cena złota podskoczyła do rekordowej wysokości \$167 za uncję. Niektórzy obserwatorzy są zdania, że te rekordy są objawem obłędu giełdowego.

Wyścig Zbrojeń



Emil Kolasa Wybrany Dyrektorem Z.N.P.

Na zebraniu w sobotę, 23-go lutego, Dyrekcja ZNP wybrała Emila Kolasa dyrektorem ZNP na miejsce opóźnione przez s. p. Czesława Mikołajczyka. Po ogłoszeniu wyniku wyborów i ich zatwierdzeniu przez Dyrekcję, prezes ZNP Alojzy Mazewski odebrał przysięgę od Emila Kolasy, który wziął udział w kończącej fazie drugiego dnia obrad Dyrekcji.



Emil Kolasa

Jak już podawaliśmy, zgłosiło się osiemnaście kandydatów. Dr Edward Różański wycofał swą kandydaturę. Komisja Nominacyjna uznała dwóch kandydatów za niekwalifikowanych, ponieważ nie spełniają wymogu konstytucji ZNP, która postanawia, że kandydat do Zarządu Centralnego musi być urzędnikiem w grupie lub delegatem do gminy ZNP. W skład Komisji Nominacyjnej wchodził: dyr. Melania Winiecka, dyr. John Radzymiński i dyr. Mieczysław Odrobiński.

Każdy kandydat otrzymał kilka minut czasu do uzasadnienia swej kandydatury i apelowania do Dyrekcji o odwołanie mu głosu. Tajne głosowanie przeprowadził Komitet Sędziów w składzie: dyr. Florentyna Wiatrowska, dyr. Józef Danciewicz i dyr. Tadeusz Radosz. Większością głosów został wybrany b. zarządca pism związkowych Emil Kolasa, od wczesnej młodości czynny w ZNP, najpierw w rodzinnym osiedlu w Pensylwanii, potem w Chicago, gdzie piastował różne urzędy w Grupie i Gminie 120 ZNP.

31 Uratowano z Zatopionego Frachtowca

Honolulu (UPI). — Statek straży nadbrzeżnej przywiózł do Honolulu w niedzielę wieczór 31 osób wyratowanych z zatopionego na skutek eksplozji frachtowca włoskiego. Na statku znajdowały się także zwłoki siedmiu marynarzy, którzy zostali zabici w tej eksplozji.

Frachtowiec włoski "Giovanna Lolli Ghetti" zatonął w piątek w nocy, gdy statek stanął w płomieniach — po eksplozji w kotłowni. Na pomoc rozbitekowi na Pacyfiku pospieszyły inne statki.

Bomby w Atenach

Ateny. (UPI) — Nieznani sprawcy, z nieznanych powodów, podłożyli cztery bomby w amerykańskiej fabryce polystereny Dow Chemical Co, na przedmieściu Aten. Trzy bomby z dołano szczęśliwie rozbroić, czwarta eksplodowała, powodując śmierć dwóch saperów i poważne zranienie trzeciego.

Gen. Dayan Otrzymał Reprimendę

Tel Aviv (UPI) — Jak skarcony uczeń, z okiem wpatrzonym w dół, wysłuchał izraelski minister obrony gen. Moshe Dayan publicznej reprimendy, wygłoszonej z kamiennym spokojem przez szefa rządu panią Goldę Meir.

"Nie wolno panu tego robić. ... Nie przebaczy pan tego sobie, Moshe Dayan, nawet małej przestroze, że słuszność jest po pana stronie," mówiła pani Meir na posiedzeniu egzekutywy izraelskiej Partii Pracy.

Ta reprimenda nie wpłynęła jednak na zmianę stanowiska Dayana, który podtrzymał swoją rezygnację ze stanowiska ministra obrony, gdy jego Partia zdecydowała się nie tworzyć rządu większości w koalicji z prawicowym ugrupowaniem Likud. Mimo oporu Dayana — pani Meir zdecydowała się sformować nowy rząd bez jego udziału. Otrzymała ona w tym względzie upoważnienia gabinetu w czasie sesji, która miała charakter burzliwy.

Pani Meir jest przekonana, że koalicja z ugrupowaniem Likud zaszkodziłaby w sposób poważny stosunkom Izraela ze Stanami Zjednoczonymi.

"Bez cienia wątpliwości jestem przekonana, że rządy w rękach Likudu stałyby się katastrofą dla Izraela," powiedziała pani Meir.

Dodała ona, że w tym tygodniu będzie konferowała z sekretarzem stanu Henry Kissingerem w sprawie rozdzielania wojsk na wyżynie Golan, nawet gdyby do tego czasu nie zdołała sformować nowego gabinetu.

Ewentualna koalicja Partii Pracy i jej arabskich popleczyków w Niezależną Partię Liberalną oznaczać będzie 58 mandatów poselskich w Parlamencie (Knesset), liczącym 120 posłów. Ugrupowanie Likud rozporządza 39 mandatami, Narodowa Partia Religijna, która odrzuciła ofertę przystąpienia do koalicji, ma 10 mandatów.

Arka Noego Na Górze Ararat?

Salt Lake City, Utah (UPI). Sen. Frank E. Moss (D-Utah), przemawiając na zjeździe geologów, powiedział że fotografie przesłane z okrajającego świat satelity przestrzennego wykazują małą kropkę na wysokości 14.000 stóp góry Ararat, mieszczącej się w Turcji blisko granicy sowiecko - irańskiej. Sen. Moss powołał się na "tajne memorandum" otrzymane od profesora Trinity Divinity School z Deerfield, Ill., Dr. Johna Montgomery, że rozmiar kropki jest podobnym w rozmiarze do arki Noego. Prof. Montgomery zabiega o pozwolenie udania się z ekspedycją uczonych na szczyt góry Ararat dla sprawdzenia czy widziana na fotografiach satelity kropka jest arka Noego.

Samolot U.S. Wylądował Na Kubie

Alliance, Ohio (UPI) — Samolot wiozący 32 amerykańskich i kanadyjskich misjonarzy, został zmuszony do lądowania na Kubie przez dwa kubańskie samoloty wojskowe w sobotę po południu, pod pretekstem, że nielegalnie znalazł się w strefie powietrznej Kuby. Samolot wyleciał z Jamajki, w drodze do Ohio przez Fort Lauderdale, Fla. — Pilot twierdził, że uzyskał zezwolenie władz kubańskich na przelot nad Kubą, ale Dept. Stanu powoła, że pilot widocznie znalazł się na niewłaściwej wysokości nad Kubą.

Po 24 godzinach władze kubańskie pozwoliły pilotowi i pasażerom na opuszczenie Kuby, po zaplaceniu kary w sumie \$6.850. Przywódca grupy misjonarzy, Claude Ferguson, twierdzi że nigdy nie zapomni przytych na Kubie chwil. "Mam wrażenie, że Kubańczy w przyszłości będą ostateczniejsi w zmuszeniu samolotu wypełnionego chrześcijanami do lądowania na Kubie, gdyż wywołaliśmy dużo zamieszania naszymi pieśniami religijnymi i modłami. Liczne tłumy otoczyły nas w hotelu, w którym nas umieszczono, słuchając naszych religijnych pieśni a nawet religijnej pieśni w języku hiszpańskim i naszych modłów" — jak mówi Ferguson.

Misjonarze wracali do Alliance, Ohio, — po spędzeniu dwóch tygodni na Jamajce — gdzie zbudowali mały kościółek jak i zbudowali mały kościółek na Haiti. Suma \$6.850 została zebrana przez misjonarza z Wichita, Kansas i przekazana amerykańskiemu Dept. Stanu, który przekazał sumę tę ambasadzie szwajcarskiej w Hawanie, która pośredniczy w amerykańskich sprawach na Kubie.

Sześć Bomb u Woolwortha

Belfast. (UPI) — W cztero-piętrowym domu towarowym Woolwortha, największej tego rodzaju placówce handlowej w Belfascie, wybuchł pożar, gdy w odstępach 15-minutowych eksplodowało pięć ukrytych bomb. Została bomba, już w zniszczonym połamie budowni zdołała rozładować saperzy.

Władze policyjne wyrażają obawy, że tego rodzaju zamachy na tłumnie uczęszczane placówki handlowe są nową formą terronu ekstremistycznych zamachowców.

"Odwolujemy się do czujności publicznej, którą uważamy za jedyną odpowiedź na zamachy terrorystyczne, dokonywane przy pomocy bomb tak małych, że można je zmieścić w pudełku papierosów" — wzywają władze.

Mediacja w Damaszku i Jerozolimie

Problemy Polityczne Wiążą Się Ze Zniesieniem Embargo

Londyn (UPI) — Dziś o godzinie 9 rano sekretarz stanu dr Henry Kissinger odleciał na Bliski Wschód, z czwartą już misją od czasu październikowej wojny arabsko-izraelskiej.

Pierwszym jego postojem — w drodze do Damaszku i Jerozolimy — będzie Londyn, gdzie, jak informuje rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, odbędą się rozmowy z sir Alec Douglas-Home, kierownikiem brytyjskiej polityki zagranicznej i z lordem Carringtonem, szefem spraw energetycznych.

Po rozmowach w Londynie dr Kissinger odleci jutro do Damaszku, gdzie przystąpi do rokowań z syryjskim prezydentem Hafez Assadem, jednym z czterech przywódców bliskowschodnich, który go na Bliski Wschód zaprosił.

Ta czwarta misja dra Kissingera oceniana jest w Washingtonie z dużym optymizmem. Panuje przekonanie, że Syryjczycy wręczają Sekretarzowi Stanu listę jeńców izraelskich, a więc spełnia warunki Izraela, od którego uzależniono.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Pojednanie Pakistanu z Bengalią

Lahore (UPI). — Premier Bengalii szek Mujibur Rahman przybył do Lahoru na konferencję przywódców krajów muzułmańskich, gdy premier Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto uznał suwerenność państwową Bengalii.

Premier Rahman stanął na ziemi pakistańskiej — po raz pierwszy od czasu, gdy był w Pakistanie więziony. Powitał go tym razem salut 19 dział, należny szefowi niepodległego państwa.

Uznanie Bengalii przez Pakistan było "gestem dobrej woli" w stosunku do przywódców krajów Islamu, obradujących w Lahore.

Pakistański premier Bhutto ogłosił, że kraj jego uznaje niezależność Bengalii "w imię Allaha".

Załatwienie tej sprawy i przyjazd premiera bengalskiego do Lahoru — pozwoliło zcementować front państw muzułmańskich.

Najbardziej bojowym był na konferencji dyktator libijski pułk. Moammar Khadafi, który szermował arabską bronią naftową i zapowiadał wyzwolenie Jerozolimy.

"Sprawa nafty stała się czynnikiem strategicznym w naszej walce z wrogami. Niechaj więc cały świat przygląda się walce muzułmanów o wyzwolenie Jerozolimy. Jeżeli naprawdę chcemy Jerozolimę wyzwolić — musimy walczyć" — wołał Khadafi.

"Mardi Gras"

New Orleans, La. (UPI) — Tysiące turystów zjechało do Nowego Orleanu, — ażeby wziąć udział w dorocznym "Mardi Gras" poprzedzającym Środę Popielcową. Policzono, że tegoroczne tłumy będą największe od ostatnich kilku lat, oraz że większość z turystów stanowi młodzież, która posiada przy sobie mało gotówki i lekkie bagaż tylko.

Studenti i młodzież wypełnią dzielnicę francuską Nowego Orleanu, utrudniając dośięp do wielu restauracji i klubów nocnych. Najazd młodzieży rozpoczął się w sobotę.

O Moczygembach i Kiołbassach w Texas

I o Polonijnych Ośrodkach w San Antonio



Historyczną pamiątką w San Antonio jest kościół i forteca Alamo, gdzie w walce o niepodległość Texas zginęła załoga złożona z ponad stu obrońców, którzy walczyli przeciw kilku tysiącom Meksykanów. Na zdjęciu zabytkowy kościół z 1718 roku, gdzie toczyły się walki w wojnie meksykańsko-texaskiej w 1836 roku. "Remember the Alamo" stało się hasłem walk o obalenie rządów hiszpańsko-meksykańskich w Texas.

Rozejrzyjmy się więc za Polusami w tym San Antonio, Texas, skoro po przylocie jest wolne popołudnie w ten dzień lutowy, a przecież jasniejący słońcem, ciepły, tak daleko odbiegający od zasnienego dnia chicagowskiego.

Sprawa jest prosta, praktykowaną powszechnie, bo i tutaj gruba księga San Antonio Telephone Directory, Southwestern Bell, Sept. 73, powie prawie wszystko i jest najlepszym, wstępnym przewodnikiem.

Pod "Polish" są w niej tylko dwie pozycje, ale kluczowe dla dalszych rozeznania:

Polish American Center, 2611 Mission Rd.

Polish American Crusaders Grotto, 138 Beethoven.

Dalej już tylko nazwiska od Ruth Polishook i Roman Polowicz do długiej serii owych hiszpańsko-meksykańskich Pompa i Ponce, coś jak Smith w książkach Północy czy Kowalski w Polsce.

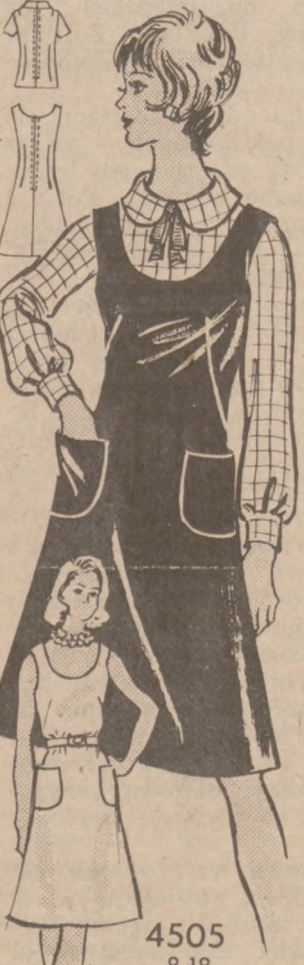
Ale, ale... A Moczygembach? Przecież to najklasyczniejsze nazwisko z okresu pionierskich początków Polaków w Texas.

Książka notuje 67 pozycji tego nazwiska z imionami jak Alton, Ervin, Gladys, Leroy i Sidney, ale też i Agatha, Casper, Prosper i Pelagius.

Mamy w San Antonio i Kiołbassów, przedstawicieli

Few Parts

PRINTED PATTERN



4505
8-18

by Anne Adams

JUST 2 MAIN PARTS—sew this scooped jumper-dress in one evening to wear the very next day with its own blouse. Glamorous for parties, too. Printed Pattern 4505: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) Jumper 2 1/4 yards 45-inch; blouse 1 1/2.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside. 100 beautiful fashions, all sizes. Send 75c now.

New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00 Instant Fashion Book \$1.00

rodu, który wydał pionierską rodzinę Piotra Kiołbassa, tak zasłużonego w organizowaniu Polonii w Chicago człowieka, który wysunął się i w chicagowskiej polityce.

Pozycję Kiołbassa jest 36. Warto więc zauważyć, że gdzie jak gdzie, ale u źródeł pochodzenia tego nazwiska Kiołbassowie w Texas wiedzą na pewno jak prawidłowo "spielować" to nazwisko, a mianowicie przez dwa "s", o czym nie wiedzą niektórzy autorzy piszący o Piotrze, skoro "spielują" nazwisko przez jedno "s", a więc błędnie.

"San Antonio Express" odnotował tego dnia, że pani Robertowa Kiołbassa (bardzo przyjemna pani, jak dokumentowała fotografia w gazecie, zamieszczona w rubryce "Scene"), wraz z panią Leonową Kopecką przygotowują towarzyską imprezę, aby zdobyć fundusze na potrzeby katolickiej parafii św. Piotra, Księcia Apostołów.

A skoro już przeglądamy skrupulatnie stronę po stronie dziennika, to odnotujemy, że rzuciła się w oczy spora nota nekrologowa, informująca o śmierci w Yorktown, Tex. pani Brunonowej Dybowskiej, 84 lata. Nie było okazji dla ustalenia z których to Dybowskich pochodziła zmarła — w dalekim Texas sędziwa Polka.

Zabawa w poszukiwanie polskich nazwisk zaciękawia. Brak jest tu nazwiska Mazowski, ale jest jeden Janicki, co ucieszyło naszego Walentego Janickiego, sekretarza gen. KPA do tego stopnia, że zatelefonował do imiennika, jak też odnotował jego adres. Powiada bowiem, że szykuje konwencję Janickich z całych Stanów i ma mieć już "over" 800 adresów. Widać, że liczy to i płodny ród tych Janickich z Janic w Wielkopolsce.

Prezes Alojzy Mazewski, który był już w Texas a sieć organizacyjną ZNP zna na pamięć, wyjaśnia z miejsca, że Polish American Center to przecież Dom Polski Grupy 2540 Tow. Woodrow Wilson ZNP, zaś Polish American Crusaders Grotto to sanktuarium ku czci M. B. Czestochowskiej, stworzone dzięki energicznemu i upartemu staraniom ks. proboszcza Koltona.

— Trzeba go poznać — mówi Prezes — aby nie tylko docenić wartość jego pracy religijnej i patriotycznej, ale też obdarzyć tego polsko-amerykańskiego kapłana uczuciami jak najwyższej przyjaźni. Odwiedzimy go. Odwiedzimy też brat związkową w Domu Polskim.

Na tym stanęło. W kalendarzyku pobytu w Texas wprowadzone zostały jako "must" dwie pozycje wizyt na sobotę popołudnie i wieczór, a więc po zakończeniu obrad Dyrekcji KPA.

Hotel Hilton Palacio del Rio zatroszczył się o informacje o San Antonio i o tym wszystkim co warto obejrzeć. Wydał nam "San Antonio Scene" jest do dyspozycji. I o dźwięku! Pod "Polish Food" czytamy o jedynej polskiej restauracji w mieście, "Old Krakow", gdzie można zamówić nie tylko gołąbki (cabbage rolls), ale też "Barz, Pierogie and Nalesniki", a prócz tego polskie piwo i wino.

— Właściciele to nasi zwiastownicy — mówi prezes Mazewski — to też zjemy tam kolację. Restauracja nie jest daleko, więc po najedzeniu się pojedziemy spacerkiem, dla zdrowia. Byłem tam kiedyś... Podają bardzo dobre polskie potrawy... Informacje sprawdziły się,

więc też zalecam "Old Krakow", 605 Augusta, San Antonio, Texas, ale trzeba pamiętać o godzinach otwarcia.

W książce telefonicznej w dziale "Restaurant Guide by nationality and type of cuisine", pod "Krakow" odnotowano: "Old World Atmosphere." Też sprawdza się. Dzieki właścicielom.

Wędrujemy więc po kolacji piechotą do hotelu, rozglądając się po mieście, które rozdręgane jest hiszpańską muzyką i piosenką, a jest tak odmiennie od miast Północy. Leży nad San Antonio River, która przepływa przez samo centrum miasta.

Wzdłuż rzeki, na pewnych jej odcinkach, pobudowane zostały szerokie trasy spacerowe, zacienione palmami, obłożone małymi restauracjami, nocnymi klubami i restauracjami, w których można spożyć potrawy wielu narodów, przysiadając się poprosom muzycznym korpulentnych muzyków i czarnookich śpiewaków.

Warto powrócić się po Paseo del Rio, jak nazywano tę trasę, jak też warto, kto ma ochotę, przepłynąć całą trasę rzeką w rejonie miasta, jak to zrobili panie prezesa KPA, Kazimierza Łukomskiego. Czy aby pływa?

Co należy obejrzeć przy zwiedzaniu San Antonio? Oczywiście przede wszystkim Alamo, dalej Pałac Gubernatora z okresu rządów hiszpańskich, nazwany przez National Geographic Society "the most beautiful building in San Antonio," jak też La Villita ("little city within the big one"), HemisFair Plaza, gdzie celebrowano 250-lecie miasta w 1968 r. (Kierownik chicagowskiego biura KPA Jerzy Przyluski wciąż przechwala się, że był wówczas w San Antonio).

Warto zobaczyć Zoo, Witte Memorial Museum, McNay Art Institute, jak też oczywiście stare hiszpańskie misje katolickie, Conception, San Jose i San Juan Capistrano, a wreszcie piękne parki, Mexican Market i t.d.

Gdy członkowie Dyrekcji KPA z Chicago przylecieli do San Antonio, piękny dzień połowy lutego zasłonił po chicagowskich doświadczeniach z zimnem, chłapą i lekkim śniegiem. Młodzież paradowała tego dnia bez marynarek i w przewiewnych sukienkach.

Dla potomności trzeba odnotować, że skarbnik KPA Józef Osajda po przylocie do San Antonio po prostu schował do torbki swoją... futrzaną czapkę...

JÓZEF BIAŁASIEWICZ

Kalkulatory Przy Egzaminach w USA

Madison, Wis. (GP). Między profesorami Uniw. Wisconsin wybuchła kontrowersja na temat, czy studenci mogą się posługiwać kalkulatorami przy egzaminach. Są to podstępne przyrządy w cenie od \$30 do \$460, które można nosić w kieszeni. Można na nich dodawać, odejmować, dzielić, mnożyć, wyciągać pierwiastki i obliczać procenty.

Przeciwnicy używania tych kalkulatorów twierdzą, że bogatsi studenci, mając drogie kalkulatory, będą lepiej rozwiązywać zadania niż ich ubożsi koledzy, a tym samym otrzymywać lepsze noty dzięki bogactwu.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Narodziny Polskości (II)

"... i ogłosiłem, że Polska jest najlepszym krajem na świecie.

Mazowsze

Pierwszym przeżyciem w 1957 roku był występ "Mazowsza", ich pierwszy przyjazd do Anglii. Wrażenie było kolosalne, śniło mi się potem, że tańczyłem razem z nimi na ogromnej drewnianej scenie, ciągnionej — przez 16 koni wzdłuż mojej ulicy, zapchannej tysiącami ludźmi, którzy szaleli z radości.

Wówczas zaczęło się moje wielkie zamiłowanie do polskiego folkloru, a także do polskich dziewcząt w strojach ludowych, które trwa do dziś.

"Chłop — Pistolet"

Drugie przeżycie — to był przyjazd na stałe w roku 1958 do gospodarza naszego domu jego siostrzeńca z Krakowa. Po raz pierwszy miałem kontakt z "prawdziwym" Polakiem z Polski. Choć był 5 lat starszy odemnie, chodząc z nim wszędzie jako tłumacz i przewodnik. Dla mnie był to typowy Polak: dobrze wysportowany, uczył się dobrze, grał pięknie na pianinie i świetnie w karty; w ogóle chłop pistolet. Stale mi pokazywał coś nowego, stałe mi imponował; miał na mnie wielki wpływ, chciałem być taki jak on: jak Rysiek z Krakowa.

Mecz Polska — Anglia 1959

Mecz lekkoatletyczny Anglia — Polska na White City w 1959 r. był trzecim przeżyciem. Idąc na mecz mówiłem sobie, że będę popierał Anglię, bo w niej mieszkam. Gdy wszedłem na stadion i zobaczyłem biało-czerwone flagi, sportowców z napisem "Polska" na plecach, tłumy mówiące po polsku — to już nie miałem żadnej wątpliwości, że jestem Polakiem, — czy mieszkam w Anglii czy w Chinach.

Logicznie tego nie mogłem uzasadnić ani wytłumaczyć, ale się nad tym nie zastanawiałem. Czuję się Polakiem, bo mi tak serce nakazywało (swoją drogą "żemy potem Anglików nalał").

Świetna Szkoła

Po ukończeniu Ellerslie J. M. School miałem szczęście dostać się do świetnej szkoły Latimer Upper. Wtedy było to dla mnie nieszczenie, bo musiałem opuścić kolegów "z ulicy". Równocześnie przeprowadziłem się o półtora mili na zachód, do nieco bogatszej dzielnicy Acton.

W nowej szkole zetknąłem się po raz pierwszy z rówieśnikami Polakami w angielskim środowisku. Miałem tam także pierwszy kontakt z inną warstwą społeczną. t.zw. "upper middle class".

Harcerstwo

Przełomowym przeżyciem było dla mnie także wstąpienie do drużyny harcerskiej — "Błękitna Trójka" w styczniu 1965 r. Wszystko mi tam imponowało; niewiele brakowało, żebym chodził w mundurze harcerskim do szkoły.

Od tego czasu moje poczucie polskości zaczęło nabierać charakteru świadomego. Szkołę ukończyłem z wynikami dobrymi — (jak zresztą wszyscy moi koledzy polscy) w grudniu 1967 r. Do czerwca 1968 r. pracowałem w National Physical Laboratory w Teddington. Zapisalem się wtedy do klubu "Millenium" na Ealingu, do zespołu pieśni i tańców ludowych "Mazury", pogłębiałem swoją działalność w harcerstwie".

(C. d. n.)

Z Życia Starszego Harcerstwa

W sobotę, 16 lutego, pfm. mgr. Tadeusz Mirecki, — na zbiórkę 21-go Kregu Starszoharcerskiego wygłosił aktualny odczyt pod tytułem "Problemy Energetyki".

Prelegent przeanalizował obecny kryzys energetyczny, omawiając aktualne zasoby i źródła energii z możliwością wykorzystania termojądrowej energii włącznie. Długa dyskusja świadczyła o głębokim zainteresowaniu tematem.

Spotkanie Byłych Starszych Harcerzy

W związku ze zbliżającym się 25-leciem pracy Z.H.P. w

Stanach Zjedn. — Okręgowe Kierownictwo St-Harcerskie zaprosiło na niedzielę, 17-go lutego do Domu Weteranów byłych członków — chicagowskich Kregów, — którym warunki rodzinne — ostatnio — nie pozwalały na czynną pracę harcerską.

Na apel odpowiedziało około 30 osób (z dziećmi 40). Większość przybyła z rodzinami. W miłej atmosferze nie tylko wspomniano "dawnie dzieje" i śpiewano pieśni harcerskie, ale zastanawiano się nad nowymi warunkami pracy starszoharcerskiej dla rodzin.

Podczas, gdy rodzice dyskutowali w jednej sali, ich "pociechy" bawiły się w drugiej pod kierunkiem wodza zuchowego hm. B. Kobus.

Na zakończenie dzieci pisały się wierszykami, — piosenkami a nawet płasem zuchowym. Byłem mile zaskoczony faktem, że dzieci poprawnie mówili po polsku, mimo, — że część rodziców przybyła do Ameryki w wieku dziecięcym. — Uczestnicy spotkania postanowili spotkać się ponownie za miesiąc w liczniejszym gronie. ZET

Apel o Fotografii i Adresy

W związku z przygotowaniem Obchodu 25-lecia pracy harcerskiej w Chicago, który odbędzie się w niedzielę 21 kwietnia br., Społeczny Komitet Obchodu zwraca się o: 1) ciekawe, ostre zdjęcia z życia harcerskiego zwłaszcza z okresu 1950-60; 2) zdjęcia osobiste dawnych kierowników pracy: Hufcowych, Drużynowych, Wodzów Zuchowych i Kierowników Kregów. Nadsyłać w terminie do 5-go marca.

Zdjęcia te będą wykorzystane w Pamiętniku 25-lecia. Należy je podpisać i jak najszybciej przesłać na adres: — J. Bazylewski, 2047 W. Thomas Str., Chicago, Ill. 60622. Po wykorzystaniu — zostaną zwrócone.

W dalszym ciągu prosimy o adresy dawnych członków Drużyn i Kregów.

Fanty... Fanty... Fanty...

Zarząd K.P.H. zwraca się z gorącym apelem o zgłaszanie fantów na zbliżający się Harcerski Kiermasz, — telefonując na: 276-3427.

Na Straży Języka Polskiego

Kiedy w Chicago trwa ożywiona dyskusja na temat utrzymania a raczej odrodzenia polskości, Konkurs Recytacji Młodzieży stał się dowodem, że polskość w młodym pokoleniu kwitnie. Setki młodzieży stanęło do próby. Jako jeden z sędziów wiem, ile było trudności z decyzją, bo wielu było bardzo dobrych, recytujących bezbłędnie — z pełnym zrozumieniem treści i dobrą interpretacją — nieraz bardzo długie i trudne wiersze.

Konkurs wykazał wśród naszej młodzieży wielu potencjalnych kandydatów do studiów języka polskiego, którzy już dziś w pełni nim władają i dla podtrzymania go są gotowi do wysiłku.

Wśród biorących udział duży procent stanowiła młodzież harcerska. — Z Harcerskiej Szkoły do finału weszli Jerzy Kamiński i Adaś Jabłoński. Gratulujemy.

Turniej Koszykówki

— W sobotę, 16 lutego, odbyły się dalsze dwie gry turnieju między drużynami Hufca Warta. Wyniki tych rozgrywek były następujące.

1-sza DH 36 — 3-cia DH 30
4-ta DH 38 — 5-ta DH 23

Tabela Drużyn

Drużyna	w	p
1-sza	2	0
4-ta	1	1
5-ta	1	1
3-cia	0	2
2-ga	0	2

Lista Najlepszych Koszykarzy

R. Kozicki, 4 DH	31 pkt.
A. Zalski, 3 DH	30 pkt.
G. Poniatowski, 1 DH	29 pkt.
J. Urbanowicz, 1 DH	25 pkt.
B. Maca, 1 DH	22 pkt.

Następne rozgrywki odbędą się 9 marca, o godzinie 2-jej w sali Pułaski Park. Zapraszamy na interesujący turniej. Cw. Robert Musiałowicz, ref. sportowy.

Maks Villmer

PRZEKŁĘTA

100 — (Ciąg dalszy)

— Córkę pani? tę którą odnalazłaś?... rzekła Olimpia.
— Tak moją córkę. Chciałabym także jego ujrzeć!... Byli oboje, przeszli koło mnie, nie spojrzawszy.

I pani myśli, że oni się kochają?

— Nie myślę. — Daniel jest tylko przyjacielem Róży-Leśnej. A także chodzi z nią wszędzie, bo jest chora, bo pielęgnuje ją z braterskim poświęceniem.

Olimpia nie przeczyła.

Helietta mówiła dalej z rozpromienionymi oczyma:

— A jednak zazdroścę!... i tego czystego uczucia. Rozumiesz, zazdroścę...

Milcząc jakiś czas przynębiona, potem mówiła głosem wzruszonym:

Ja tak mało wymagam od niego. Uściśnienia ręki, słowa pociesającego; żyć obok niego, widzieć go co dzień... Od niej, od niej zaś słowa zapomnienia, przebaczenia przeszłości. Oboje pogardzają mną, nienawidzą... I sama jestem rozumiesz, sama na zawsze...

Olimpia słuchała uważnie.

Helietta ciągnęła:

Poszłam na bal jedynie, żeby ich spotkać. Co mnie teraz obchodzi przyjemności? Serce mam złamane, znużone, nie czuję gorączki, którą dawniej mnie żarła. Wszystko dla mnie umarło, nic mnie nie bawi, nudzę się; chciałabym umrzeć, tak chciałabym umrzeć...

Po co ta rozpacz?

Bo ciemno koło mnie... we mnie. Gdziekolwiek spojrzę wszystko się zapada. Koniec już... czuję to. Wszystko się kończy...

Pani jeszcze taka piękna, rzekła Olimpia.

Lata płyną, a czas robi swoje — rzekła Helietta z bolesnym uśmiechem. — Zmarszczki się żłobią, pustka dokoła mnie, pustka; chłód i samotność; odosobnienie bez granic.

— Pani zawsze kocha Daniela Mornas?

O tak kocham go. — Z serca, z duszy wydrzeć go nie mogę; — umieram z rozpacz. Wszystko mi obojętne. Wypędzono mnie z pałacyku — jak awanturka znalazłam się bez pieniędzy, bez kąta własnego. Nic mnie to nie obeszło; ani jednej łzy nie uроніłam; żądnego żalu za zbytkiem, którego nagle mi zabrakło, za domem, który przeddzień do mnie należał.

— Biedna kobieta.

Oto pierwsze słowa politowania usłyszałam — rzekła Helietta przybierając napowrót dumną postawę. — Nie śpiesz pani z pożałowaniem. Nie żebym współczucia. Nie żałuję nic z tego co zrobiłam, gdybym drugi raz żyła, rozpoczęłabym to samo.

Olimpię dreszcz przeszedł i patrzyła na Helietę uważnie. Hrabina uciła.

Wszystkie wspomnienia młodości kłębiły się w jej mózgu. Odtwarzała dni przeżyte tam w ślicznym pałacyku, który musiała opuścić, gdzie była z Jerzym tak szczęśliwa.

Lecz Jerzy odszedł, opuścił ją. Poszedł pewnego wieczoru wskutek strasznego dramatu, którego nie znała dokładnie, poszedł daleko, daleko w Wogezy i nigdy nie powrócił.

Następnie musiała sprzedać meble, przedmioty sztuki, konie, powozy.

Wypędzona z domu, w którym tyle tryumfów odniosła, znalazła się na bruku zmuszona mieszkać w pokojach umeblovanych.

Przypomniała sobie to wszystko.

I po raz pierwszy usłyszała głos sumienia, jak dzwon pogrzebowy nad życiem zmarnowanym z własnej winy.

Lecz u tej natury ruchliwej reakcja szybko nastąpiła.

Konwulsyjny śmiech wykrzywił jej usta pomalowane.

— Umrę, nie żałując za grzechy — zaczęła. Na szczęście mogę jeszcze dostarczyć sobie rozrywek. Gram na wyścigach. Znam właścicieli eleganckich, którzy nie tylko lubią konie, lecz umieją ocenić piękne kobiety. Wyciągam od nich objaśnienia i korzystam przy stawianiu na konie bez fałszywego wstydu. Wczoraj jeszcze zaryzykowałam grube sumy na konie, które biegly w Nicei i wygrałam dwanaście tysięcy franków. To postawiło mnie na nogi i pozwoliło zamieszkać ładny apartament — na bulwarze Strasburskim.

— Oho, dwanaście tysięcy franków gruba suma; zapłaci dobrze — myślała Olimpia.

I odrazu sympatja wytworzyła się pomiędzy obydwojma kobietami.

— Co panią sprowadza — rzekła wróżka — czem mogę służyć?

— Domyślasz się pani, że skoro przyjechałam tak późno, muszę jej bardzo potrzebować.

— Słucham.

— Myślałam najpierw kazać porwać Gizelę, którą Daniel kocha, potem zmieniałam zdanie. — Porwanie wśród miasta mogłoby nam narobić ambarasu.

— Ja nie pomagałabym do tego, może pani być pewna.

— Sądziłam żeś pani więcej przedsiębiorcza.

— Nie do wszystkich interesów.

— Ba! Gdybym dobrze zapłaciła...

— Odmówiłabym, ponieważ policja mogłaby się wnieść.

— Niech się pani uspokoi, policja nie wejrzy w nasze sprawy; — w dodatku, mówiąc pomiędzy nami — nie wierzę w miłość platoniczną i podejrzywam, że moja córka skłamała, aby lepiej ukryć swoje stosunki.

— Bardzo prawdopodobnie...

— To także pani zdanie, prawda?

— Z pewnością.

— Więc nie mówmy o tem; wreszcie nie o to chodzi.

— Słucham pani.

— Helietta zaczęła stanowczo:

— Chcę, żeby Daniel mnie kochał.

Olimpia pokręciła głową.

— Może pani dać jakich kropli, któreby miłość jego sprowadziły?

— Czy pani bierze mnie za czarownicę? — rzekła Olimpia, podnosząc głowę.

— Biorę panią po prostu za to, czem jesteś; wiem, że masz władzę nadprzyrodzoną, stosunki z królem piekieł.

— Ależ pani chyba zwariowała.

— Przekonana jestem, że mówię prawdę.

— O milcz pani — rzekła Olimpia ze drżeniem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Z Posiedzenia i Instalacji Gminy 139 ZNP w Brighton Parku

W czwartek, dnia 31 stycznia, odbyło się roczne posiedzenie Gminy 139 ZNP, połączone z wyborem nowego zarządu Gminy na rok 1974 oraz z instalacją, które odbyły się w sali parafii św. Pankracego, przy 40-jej ulicy w Richmond.

Na posiedzenie i instalację zaproszono Dyrektora ZNP p. Tadeusza Radosza; Komisarza 12-go Okręgu ZNP p. Helenę Orawiec z mężem; dra Wawrzyńca Sadleka, Lekarza Naczelnego ZNP i długoletniego delegata Gminy 139 ZNP. Gościem naszym był również ks. Stefański, proboszcz par. św. Pankracego.

Posiedzenie zainicjowała prezeska Gminy — Genowefa Wesołowska, która powitała miłych gości oraz delegatów i delegatki. Na zebraniu omawiane były ważne sprawy, po załatwieniu których przystąpiono do wyborów.

Dyrektora ZNP p. Radosza wybrano na przewodniczącego wyborów, również ustalono iż zebrania Gminy odbywać się będą w ostatni czwartek miesiąca, w sali parafii św. Pankracego.

Zarząd Gminy 139 ZNP na rok 1974 wybrano przez aklamację, na wniosek del. H. Spindora. Do zarządu naszej Gminy wchodzi: Genowefa Wesołowska, prezeska;

Jan Golonka, wiceprezes; Olga Bożek, wiceprezeska; Janina Wass, sekret. fin. i prot.; Józef Walong, kasjer.

Dyr. Radosz, po przeprowadzeniu sprawnie wyborów złożył życzenia zarządowi Gminy, a następnie przekazał młotek przewodniczącego p. G. Wesołowskiej, prezesce Gminy.

Następnie Komisarz Okręgu 12 ZNP p. Helena Orawiec odebrała przysięgę od zarządu Gminy, złożyła życzenia urzędnikom i apelowwała do delegatów i delegatek o jak najdalej idącą współpracę przy zapisywaniu nowych członków, szczególnie z młodego pokolenia.

Po ukończeniu posiedzenia, prezeska Gminy G. Wesołowska zaprosiła gości i delegację na smaczną kolację instalacyjną. Obecni wysłuchali pięknych przemówień Dyrektora ZNP p. T. Radosza; Komisarza 12 Okręgu p. H. Orawiec; Dr W. A. Sadlaka Naczelneko Lekarza ZNP; oraz wiel. ks. proboszcza par. św. Pankracego, Stefańskiego.

Na zakończenie miłego wieczorku, prezeska Gminy 139 ZNP podziękowała mówcom za ich przemówienia, a wszystkim zebranym za liczne przybycie.

Genowefa Wesołowska, prezeska Janina Wass — sekretarka prot.

Zebranie Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów zwołuje swe posiedzenie na poniedziałek, 25 lutego, o godz. 12 w południe, w sali Parku Kościusko, 2732 N. Avers ave., blisko Diversey ave.

Prosimy wszystkie członkinie o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Nasz jubileusz 25-lecia odbędzie się w niedzielę, 31 marca, w sali Parku Kościusko, 2732 N. Avers ave., o godz. 2 po południu. Bilety na bankiet można otrzymać na posiedzeniu.

Wydajemy Pamiętnik, więc prosimy postarać się o kilka ogłoszeń i patronażu. Aplikacje na ogłoszenia można otrzymać na posiedzeniu, albo dzwonić do prezeski Matki Jadwigi Gackowskiej — HU 6-5812.

Po naszym posiedzeniu odbędzie się gra stołowa, a potem podana zostanie tradycyjny śródz. pączki na Zapusty. — Jadwiga Gackowska, prezeska; Anna Zdunek, przew. Kom. Jub.; Teofila Cwik, sekret. i Helena M. Stermińska koresp.

Tradycyjne Zakończenie Karnawału

We wtorek, 26 lutego, b.r. odbędzie się tradycyjna zabawa taneczna na pożegnanie Karnawału tzw. "Ślędz".

Kto chce przyjemnie spędzić ten wieczór oraz poprzeć szlachetny cel, jakim są nasze organizacje, — niech przyjdzie we wtorek, 26 lutego, do PALM TERRACE w Oazie, pnr. 1250 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem, gdzie każdy będzie mógł smacznie zjeść oraz ubawić się i potać się w takt doborowej orkiestry Dziurbańskiego za \$5.00 od osoby.

Serdecznie Was zapraszają Komitety: — Kola B. Żołnierzy Armii Krajowej; Stow. B. Więźniów Politycznych, oraz Zw. B. Żołnierzy N.S.Z.

Zebranie Oddziału Lafayette Nr. 361

Regularne posiedzenie Oddziału Lafayette Nr 361 Rycerzy Kolumba odbędzie się we wtorek, 26go lutego, w sali Lions, 4300 W. North ave. Posiedzenie to odbędzie się łącznie z "Wieczorkiem Obywatelskim", czyli t.zw. "Civic Night".

Głównie przemówienie wygłosi komendant Wydziału Policji Karol F. Siedlecki, który jest jedynym komendantem Wydz. Policji polskiego pochodzenia. Obecnie przydzielony jest on do Dystryktu Austin.

Naczelnym Rycerzem Oddziału Lafayette Nr 361 jest Edward J. Holowicki. Kapelan duchowym jest ks. Hieronim J. Klingsporn, CR.

Początek posiedzenia o 8ej wieczorem.

Chicago Society Zaprasza Na Śledzia

Chicago Society ZNP zaprasza na tradycyjnego śledzia, który odbędzie się we wtorek, 26 lutego, w Przybyło "House of the White Eagle", pnr. 6839 N. Milwaukee ave., początek o godz. 6.30 wieczorem. Nie ma żadnego programu z mowami, tylko przyjęcie i tańce. Wstęp \$12.00 od osoby. Po informacji i rezerwacji należy dzwonić do Z. Wroblewskiego GR 5-3185, lub do T. Jakubowski 342-5269, lub do Chicago Society tel. DI 2-4700.

Wystawa Malarstwa Augusta Annusa i Jego Rodziny

Stowarzyszenie Społeczności Łotewskiej zawiadamia, iż że w dniach 2 i 3 marca 1974 roku otwarta zostanie wystawa malarstwa i rzeźby, znanej, uzdolnionej artystycznie rodziny prof. Augusta Annusa, w ośrodku Chicago Latvian Community Center, przy 4146 N. Elston Ave.

Wystawione prace można oglądać w sobotę, 2 marca br. od godz. 5 po południu do 9 wieczorem, oraz w niedzielę, 3 marca w godzinach od 1 po południu do 6-tej.

Autorami wystawionych prac są prof. August Annus, jego syn, Janis Annus, córka, Anna Annus i jej córka, — Thomas Hagen.

W czasie trwania wystawy, odbędzie się uroczystość na cześć 80-tej rocznicy urodzin sędziwego artysty, prof. Augusta Annusa.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP (dokończenie)

Świerczyński Odznaczony Złotym Krzyżem L. H.

Stanisław Świerczyński, b. zarządca Wydawnictw Związkowych, współzałożyciel New York Society i wieloletni czynny działacz ZNP, obecnie na Florydzie, został udekorowany Złotym Krzyżem Legii Honorowej ZNP. Odpowiednia uchwała Komitetu Wykonawczego odczytał sekret. A. Pachucki, a dekoracji dokonał prezes A. Mazewski. Świadkami dekoracji byli honorowi wiceprezeska ZNP Franciszka Dymek-Świerczyńska, małżonka Stanisława i p. Kazimiera Odrobina, małżonka dyr. ZNP Mieczysława Odrobiny.

Dalsze Sprawozdania

Po przyjęciu sprawozdania prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego, sprawozdania ze swej działalności złożył; wiceprezeska Helena Szymanowicz, wiceprezes Franciszek Prochot, sekretarz Adolf Pachucki, skarbnik Edward Moskal, dyrektorzy: Melania Winięcka, Florentyna Wiatrowska, Józef Danciewicz, Jan Radzyński, Tadeusz Radosz, Mieczysław Odrobina, Henry Burke, Hilary Czaplinski i Stanisława Nieder; lekarz naczelny dr L. A. Sadlek, szef biura asekuracyjnego Tadeusz Jasiorowski, rzecznik mecenasa Czesław Rawski, kontroler Władysław Prosniewski, dyrektor sprzedaży Józef Poszcz, dyr. bratniej działalności Antoni Piwowarczyk i p.o. kier. biura realnościowego Zygmunt Sokolnicki.

Stan Członkowska

Sekret. ZNP A. Pachucki podał do wiadomości, że w dniu 31 stycznia wydział pełnoletnich posiadał 272,749 certyfikatów na sumę ubezpieczenia \$288,005,502, wydział małoletnich 44,902 certyfikaty na sumę \$53,823,487.

W ciągu stycznia zapisano 482 nowych członków, ale zmarło 531 członków, spieniężono 190 certyfikatów, dojrzało 173 certyfikaty.

Sprawozdanie Działu Pośmiertnego

W czasie od 1go grudnia 1973 do 31 stycznia 1974 r. wpłynęło 788 spraw pośmiertnych. Załatwiono 753 wypadków wypłaty pośmiertnego na ogólną sumę \$624,016.04. Dwa wypadki śmierci małoletnich na sumę \$2,000.00.

Dwadzieścia pięć wypadków pośmiertnych nie zostało załatwionych z powodu braku dokumentów lub małoletniości spadkobierców. Sprawy te odłożono do późniejszego załatwienia. (File pending).

Przeciętny wiek zmarłych kobiet wynosi 74.7.

Przeciętny wiek zmarłych mężczyzn wynosi 71.6.

Adolf K. Pachucki, Sekretarz Z.N.P.

Sprawozdanie Szefa Asekuracji i Lekarza Naczelnego Z.N.P.

Od 18-go grudnia 1973 do 19-go lutego 1974, włącznie, otrzymano 1334 aplikacji pełnoletnich i małoletnich na ogólną sumę ubezpieczenia \$3,466,300.00. Podań pełnoletnich było 786, a małoletnich 548.

W okresie sprawozdawczym zatwierdzono 1420 aplikacji na ubezpieczenie i wydano certyfikaty dla członków pełnoletnich i małoletnich. W tej liczbie 1253 było nowych członków, zaś 59 podwyższilo sumę ubezpieczenia, a 108 członków otrzymało — przepisane certyfikaty.

Przeciętna suma asekuracji w certyfikacie nowego członka pełnoletniego wynosiła w tym czasie \$13,390.00, a członka małoletniego \$1,824.00.

Od 1-go marca 1973 wydano 296 certyfikatów "Executive Whole Life" na ogólną sumę ubezpieczenia \$3,923,000.00. Przeciętna suma ubezpieczenia wynosiła \$13,253.00.

Według planu "Executive Whole Life" 3 certyfikaty były na \$100,000.00, 4 na \$50,000.00, 24 na \$25,000.00, 12 na \$20,000.00, 9 na \$15,000.00, 4 na \$12,000.00 i pozostałe 240 na \$10,000.00.

W dodatku do zwykłych obowiązków biura asekuracyjne stale udziela informacji i wyjaśnień w różnych sprawach dotyczących — spraw asekuracyjnych i certyfikacyjnych.

Tadeusz Jasiorowski, Szef Asekuracji Z.N.P.

Dr. L. A. Sadlek, Lekarz Naczelny Z.N.P.

Sprawozdanie Skarbnika Z.N.P.

W kasie było dnia 30-go listopada 1973 r. \$1,477,896.58

Wpłynęło od 1-go grudnia 1973 do 31 stycznia 1974 r.:

Ze sprzedaży bonów inwestycyjnych \$4,600.00

Inne 2,204,504.50

Razem \$3,687,001.08

Wyplacone od 1-go grudnia 1973 do 31 stycznia 1974 r.:

Pośmiertne \$592,251.76

Zakup bonów inwestycyjnych 744,375.00

Inne 1,153,031.11

Razem saldo \$1,197,343.21

Edward J. Moskal Skarbnik Z.N.P.

Sprawozdanie Komitetu Rozwoju

Komitet Rozwoju polecił a Dyrekcja zatwierdziła:

Wydac 434 nowych certyfikatów na ogólną sumę \$1,115,000.00 ubezpieczenia jako wynik pracy w miesiącu styczniu 1974 roku.

Na Wydział Pełnoletnich przypada 215 certyfikatów na ogólną sumę \$768,400.00 ubezpieczenia oraz na Wydział Małoletnich 219 certyfikatów na ogólną sumę \$346,600.00 ubezpieczenia.

Do Biura Wydziału Rozwoju nadeszło w styczniu 1974 roku 768 nowych aplikacji na ogólną sumę \$1,765,720.00 ubezpieczenia. Na Wydział Pełnoletnich przypada 412 nowych aplikacji na ogólną sumę \$1,129,920.00 ubezpieczenia na Wydział Małoletnich 316 nowych aplikacji na ogólną sumę \$563,200.00 ubezpieczenia, przepisanymi certyfikatami 40 na sumę \$72,600.00 ubezpieczenia.

Przyjęto w poczet Grup Związkowych Towarzystwo w Upper Bux-Mont Counties, Pennsylvania składające się z 17 członków pełnoletnich oraz 7 małoletnich, z dniem 1go marca 1974 roku. Nadano mu numer porządkowy Grupy 3214 i przydzielono do Gminy 25, Okręg 6 ZNP.

Grupa została zorganizowana przez Organizatorkę Wydziału Kobiet ZNP Genowefę Gunther.

Franciszek M. Prochot, przew.: Helena M. Szymanowicz, Melania Winięcka, Adolf K. Pachucki, Tadeusz Radosz, Edward J. Moskal, Florentyna Wiatrowska, Jan H. Radzyński, Stanisława Nieder, Józef F. Poszcz, Dyrektor Sprzedaży Ubezpieczenia.

Sprawozdanie Komitetu Sportu i Młodzieży

Dyrekcja zatwierdziła udzielenie zapomóg przynależnych w gminie na prowadzenie drużyn młodzieżowych — sześciu grupom i trzem gminom ZNP; na chóry pięciu grupom i pięciu gminom ZNP na kola taneczne — pięciu grupom i pięciu gminom ZNP. Poza tym przyznano trofea i materiały sportowe.

W styczniu przyznano zapomogi na drużyny młodzieżowe — dwunastu grupom i ośmiu gminom ZNP, na chóry — siedmiu grupom i sześciu gminom, na kola taneczne — dziesięciu grupom i dwu gminom, na kola dramatyczne — jednej grupie na drużynę dobowy i trębacz — jednej grupie i jednej gminie ZNP. Poza tym przyznano materiały sportowe i trofea.

Franciszek M. Prochot, przew.: Melania Winięcka, Jan Radzyński, Mieczysław Odrobina, Hilary Czaplinski.

Sprawozdanie Wydziału Oświaty

Wydział Oświaty polecił a Dyrekcja zatwierdziła: udzielenie bezprocentowych pożyczek czterem studentom członkom ZNP; udzielenie zapomóg finansowych na prowadzenie szkół języka polskiego — dwu gminom i jednej grupie ZNP; wysokość nagród za najkniejsze rydwany, dla grup w kostiumach, dla drużyn dobowy i trębacz oraz kapel które wezmą udział w manifestacji 3-go Maja, która po raz pierwszy odbędzie się w śródmieściu.

Z biblioteki ZNP korzystało 365 osób.

Helena M. Szymanowicz, przew. Edward J. Moskal, Józef Danciewicz, Henryk Burke i Stanisława Nieder.

Sprawozdanie Komitetu Wsparć i Pomocy

Odnawiono automatycznie wsparcie dla 123 członków (128 certyfikatów) na sumę \$7,538.22

Udzielono po raz pierwszy wsparcia dla 124 członków (136 certyfikatów) na sumę \$1,709.96

Razem \$9,247.18

W okresie 2 miesięcy zmarło 15 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na ogólną sumę (rocznie opłaty) \$212.14, z tego skreślono niewykorzystanych kredytów na sumę \$135.89

Wydano \$9,111.29

Razem zmarło w okresie sprawozdawczym 252 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na opłacenie podatków miesięcznych.

Tadeusz Radosz, przewodniczący, Florentyna Wiatrowska i Mieczysław Odrobina.

W Drugim Dniu Obrad

W sobotę, w drugim dniu obrad Dyrekcji ZNP, oprócz wyboru nowego dyrektora, którym jest Emil Kolasa, dyskutowano sprawę zrobienia mikrofilmów z roczników pierwszych polskich czasopism wychodzących w Ameryce, polecenie Wydziałowi Oświaty uzyskanie bliższych informacji i kosztu sporządzenia mikrofilmów od Uniwersytetu Minnesota.

Przes Mazewski w ustnym uzupelnieniu swego pismennego sprawozdania, poinformował Dyrekcję o staraniach w Washingtonie o

Rzemiosło z Deficytem

I doprawdy — pisze "Kurier Polski" — trudno mówić o perspektywach rozwoju usług krawieckich skoro — jak wykazały badania GUS — na 986 spółdzielczych zakładów szyciarskich odzież za 366 legitymowało się stratami, a 417 wykazywało rentowność nie sięgającą 5 proc. Straty lub bardzo niewielkie zyski przynosiło także pranie (w przypadku białej bielizny dopłata do każdego kilograma wynosiła od 0,50 do 1 zł), naprawa butów, fryzjerstwo męskie, a także inne rodzaje usług.

Niskie ceny wielu rodzajów usług powodowały nie tylko brak zainteresowania ich rozwojem ale rzutowały także na poziom płac. W 1972 roku — przeciętna płaca w usługach była o 28 procent niższa niż w przemyśle, przy czym w niektórych branżach dysproporcja te były jeszcze wyraźniejsza. Efektem tego stanu rzeczy była "moralna i materialna deprecjacja zawodów usługowych".

Cenzor zwołał na 22 i 23 marca Radę Nadzorczą do Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. Będzie ona miała dwa wielkie zadania — zastanowić się jak ożywić grupy i gminy związkowe, oraz co zrobić z Kolegium, które boryka się z trudnościami finansowymi (jak wszystkie kolegia prywatne) i ma za mało studentów.

Poza tym, załatwiono szereg spraw administracyjnych. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10ej przed południem, zakończyło o 1ej po południu.

Tosia Kawecka, Gwiazda Opery Poznańskiej, Gości w Chicago



Antonina Kawecka w roli "Carmen"

Od kilku dni bawi w Chicago niezwykle miły gość z Polski, Antonina Kawecka, primadonna opery poznańskiej, znana Polonii Chicagońskiej z poprzednich występów w operach wystawianych przez Lidę Pucińską i Bolesława Wolskiego.

Antonina Kawecka (Tosia dla swych przyjaciół) to nie tylko światowej sławy gwiazda operowa która zbierała zasłużone laury podczas występów w operach w Paryżu, Budapeszcie, Pradze, w Rzymie, w Mediolanie, Moskwie, w Zachodnim Berlinie, a nawet w Pekinie — to także naprawdę wyjątkowy człowiek! Przy wielkiej swej sławie, zadziwia skromnością i uprzejmością. Jest bezpretensjonalna, przyjacielska, energiczna, tryska humorem, a przy tym wrażliwa na otoczenie do którego się szybko dostosowuje — tak że każdy przebywający w jej towarzystwie czuje się swobodnie i swojsko.

"Tosia" Kawecka odniosła przed kilku tygodniami duży sukces występując w operze "Halka" w Zachodnim Berlinie, a przed przybyciem do Stanów Zjednoczonych w premierze opery "Gioconda" w Poznaniu.

"Carmen"

Do najbardziej ulubionych oper Kaweckiej, należy opera "Carmen". Dziennik "Magyor Nemzet" w Budapeszcie, w recenzji z opery "Carmen" w której główną rolę odgrywała Kawecka, pisze j. n. — "Kawecka obok ról sopranowych dramatycznych posiadała w repertuarze głęboko mezo- sopranową partię Carmen. Głos jej posiada istotnie szerokie możliwości. Obok wspaniałych górnych tonów osiąga z łatwością niskie rejestry. Pomaga jej głębokie ciemne zabarwienie głosu".

Warszawski "Kurier Codzienny" pisze o Kurier Codzienny — "Kawecka w roli Carmen oczarowała publiczność. Grała jak rodowita hiszpanka. Świetna śpiewaczka udowodniła w roli Carmen olbrzymie możliwości swej rozległej skali głosowej i walory wzorowej szkoły śpiewu. Znako-mite wykonanie aktorskie tej

roli stawia jej Carmen w rzędzie tych kreacji aktorskich, które publiczność operowa długo będzie pamiętać". Dziennik "Sprawy Kultury" w Pradze, pisze: — "Wielki sukces odniosła Kawecka w roli Carmen. Piękny głos, talent aktorski, nagradzała publiczność przy otwartej kurtynie. Kreacja wielkiego formatu".

Docent Kawecka

Kawecka kocha młodzież i jest przez nią kochana, czego najlepszym dowodem jest jako docent wyższej szkoły w Poznaniu w dziale wokalnym, cieszy się wielkim wzięciem wśród młodzieży studenckiej. Kawecka jest także niezmiernie dumna ze swej córki Gabryeli (Gabrysia) która jako świetna pianistka nie raz akompaniuje matkę na fortepianie na koncertach urządzanych w kraju, oraz podczas codziennych prób w domu rodzinnym. Gabrysia, studentka wydziału prawa na uniwersytecie poznańskim, piękna, smukła, wysokiego wzrostu blondynka, to "oczko w głowie swej mamusi".

Kawecka po raz pierwszy wystąpiła w Chicago we wrześniu, 1961 roku w głównej roli opery "Madame Butterfly". Przed dwoma laty miała okazję podziwiać ją także w tej roli — ale po raz pierwszy zobaczymy ją w roli "Carmen" jaka będzie wystawiona przez Lidę Pucińską i Bolesława Wolskiego w niedzielę, 3go marca, o godzinie 2:30 po południu w audytorium św. Trójcy, przy Division i Cleaver ulicy.

W operze "Carmen" wystąpią także artyści tej miary jak: Stefan Wicik, Zygmunt Kossakowski, Margaretta Łukaszewska, Monika Silvan, Andrea Zielińska, Adolf Zieliński, Alfons Hałas, Kazimierz Zieliński, Grzegorz Grodecki, chór i orkiestra: członkowie Lyric Opera Co. w Chicago, oraz balet madame Rozak. Dyrygentem orkiestry i opery jest Bolesław Wolski. Wykorzystajmy więc tę okazję, udając się gremialnie na przedstawienie opery "Carmen" w dniu 3go marca.

SPECTRUM ELECTRONICS

Sklep Świetnie Zaopatrzony w:

- NAJNOWSZE TELEWIZORY Kolorowe i Czarno-Białe
- MAGNETOFONY • ADAPTERY
- STEREO Firmy Zenith i Innych

WYKONUJEMY WSZELKIE NAPRAWY UPOWAGNIONYM "ZENITH WARRANTY SERVICE" Specjalność Telewizory Kolorowe

TERAZ POD NOWYM ADRESEM
5839 W. Belmont Ave.
(Naprzeciwko Banku Colonial)
INŻ. JAN PAWLUŚ, Właściciel
Tel. 889-6066





Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50
Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Sprawa Naszych Sędziów

Mianowani zostaną niebawem dodatkowi "associate judges" Sądu Okręgowego pow. Cook w liczbie 13. Kandydatów do nominacji wybrała komisja sędziowska, proponując zespół 26 osób, z których 13 zostanie wybranych przez głosowanie ogółu sędziów Sądu Okręgowego.

Niepokoje nas bardzo, że wśród tego zespołu 26 kandydatów jest tylko jeden prawnik polskiego pochodzenia, adw. Edward Matuga. I to właśnie nasuwa sporo wątpliwości.

Stan polonijnego posiadania w sądownictwie powinien być stale zwiększany. Owszem, mamy naszych sędziów, ale czas przecież płynie i zjawisko zbliżania się tych sędziów do emerytury jest naturalne. Musimy więc myśleć o wprowadzaniu młodych sił do sądownictwa, aby nie zaskoczyła nas sytuacja, że dotychczasowi sędziowie przejdą na emeryturę, a nowego narybku nie będziemy mieli. Stąd też jest szczególnie ważne, aby dbać o wprowadzanie prawników polskiego pochodzenia na szczebel wstępny w karierze są-

downiczej, na stanowiska właśnie "associate judges". Kto ma o to zadbać?

Wiemy dobrze, że choć reforma sądownictwa w Illinois stworzyła teoretycznie niezależność sędziów od polityki, to przecież nadal obowiązują stare reguły gry politycznej, że najpierw komitety obu partii wysuwają kandydatów do rozważenia ich kwalifikacji przez odpowiednie komitety sądownictwa. Jeśli nasi komitety nie zadbają o udzielenie poparcia kandydatom polskiego pochodzenia, trudno oczekiwać, aby inni popierali naszych prawników. Punkt ciężkości w tej sprawie leży więc w rękach naszych komitetów i trzeba wyrazić zaniepokojenie, że tylko jeden prawnik polskiego pochodzenia znalazł się na liście kandydatów do nominacji.

Sytuacja jest poważna, bo zagraża polonijnemu stanowi posiadania w sądownictwie pow. Cook. Nasi komitety z obu partii mają obowiązek zainteresować się tym zagadnieniem.

Solżenicyn Ma Rację

W czasie pobytu w Szwajcarii wygnany z ojczyzny pisarz rosyjski Alexander Solżenicyn wydał oświadczenie, protestujące przeciw metodom traktowania jego sprawy przez część prasy zachodniej. Chodzi o to, że niektórzy korespondenci po prostu fabrykują nieprawdziwe historie o pisarzu od czasu jego wyjazdu z Związku.

Solżenicyn jest szczególnie wyczulony na prawdę. W imię prawdy podjął przecież walkę z Kremlem, narażając się na prześladowania i w ostatecznej reakcji Kremla na wygnania. Pisarz protestował przeciw kłamstwu treści jego głośnej książki "Archipelag Gulag". Tymczasem spotkał się na Zachodzie również z metodami prasowymi, które są nie do przyjęcia.

Oświadczenie Solżenicyna stwierdza, że walczący w Związku przeciw kłamstwu prasy i "nie zniesie" kłamstw prasy zachodniej na jego temat. "Piszcie tylko prawdę, a cokolwiek nie stało się faktycznie, nie piszcie, gdyż w przeciwnym wypadku nie będzie można żyć" — oświadczył pisarz dziennikarzem, który wydał i specjalnie oświadczenie na piśmie, w którym podkreśla, że nie oczekiwał na Zachodzie "takiej nieodpowiedzialności" ze strony prasy.

Zwiększać Nasz Eksport

Sekretarz Handlu, Frederick B. Dent wystąpił w lutym w wydaniu fachowego magazynu "Commerce Today" z wezwaniem do czynników przemysłowo-handlowych, aby nadal podejmowały wysiłki na rzecz rozwijania eksportu amerykańskich towarów. Chodzi bowiem o to, aby tą drogą zdobywać fundusze, tak potrzebne na pokrywanie kosztów importu, szczególnie ropy naftowej, jak też aby utrzymywać zagranicą siłę naszej waluty.

Sekretarz Dent uważa, że stworzone zostały dobre podstawy dla amerykańskiego eksportu, ponieważ w ub. roku eksport zwiększył się o 44 procent w stosunku do r. 1972, osiągając rekordową sumę 70.8 biliona dolarów.

Po raz pierwszy od 1970 r., osiągnęliśmy nadwyżkę w wymianie handlowej z zagranicą, a tym samym pokonana została niepokojąca sytuacja z r. 1972, gdy import przewyższył eksport o sześć bilionów dolarów.

Sekretarz Dent jest zdania, że na korzyść dla naszej sytuacji gospodarczej zmianę w eksporcie złożyło się wiele czynników, będących następstwem zarówno polityki rządowej, jak i przemian gospodarczych w świecie, gdzie zwiększa się zapotrzebowanie na wysokiej jakości amerykańskie towary. Również amerykański przemysł i handel uświadomiły sobie, że zagraniczne rynki dają dobre szanse dla robienia interesów i powinny być traktowane jako ważne źródło dochodów, poza rynkiem wewnętrznym w Stanach.

Nasi eksporterzy nauczyli się też podejmowania inicjatyw konkurencyjnych, poznają potrzeby i zainteresowania rynków zagranicznych oraz rozwijają akcje na rzecz rozwiązywania specjalnych sytuacji w zakresie poszukiwania dobrych, amerykańskich towarów. Przedstawicielstwa amerykańskie zagranicą mają już dobrych fachowców, znających rynki i zapoznanych z lokalnymi zwyczajami, jak też potworzyły składy towarów i przeprowadzają badania rynków i po-

trzeby konsumentów (marketing). Wszystko to sprzyja rozwojowi eksportu i przyniosło bardzo dobre wyniki.

Administracja rządowa popiera wysiłki przemysłu i handlu. Sekretarz Dent podkreśla, że utworzony został President's Export Council, w skład którego wchodzi zarówno przedstawiciele kół przemysłowo-handlowych, jak i agencji rządowych. Na terenie kraju istnieją 43 biura Departamentu Handlu, utrzymujące kontakty i współpracujące z ponad 11,000 kompanii, zainteresowanych w eksporcie.

Wszystkie te posunięcia są rzeczywiście dobrą bazą dla dalszych operacji eksportowych, tak ważnych dla balansu wymiany handlowej, jak i dla rozwoju amerykańskiej produkcji.

Jeziro Wiktorii, największe jezioro Afryki (11,250 mil kw.) jest niezwykle bogate w ryby. Jak wynika z opublikowanego ostatnio raportu ONZ, stan zarybienia tego jeziora szacowany jest na 700 milionów ton. Rząd Kenii, do której wraz z Ugandą należy jezioro Wiktorii stwierdził, że racjonalne wykorzystanie tego bogactwa i bogactw innych wielkich jezior tego kraju pokryłoby zapotrzebowanie na proteinę 13 milionów ludzi.

Amerykański socjolog, pani Susan Hulish twierdzi, że telewizja wywiera zgubny wpływ na życie małżeńskie. Jej zdaniem mężczyźni, którzy każdy wieczór spędzają przed telewizorem tępią, tracą wrażliwość uczuć.

Dowodzą tego badania przeprowadzone zarówno w USA, jak i w Anglii, NRF, Austrii i Danii. Jedynym wyjątkiem — według dr Hulish — są Szwajcarzy, którzy nie lubią oglądać telewizji.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nowy Komisarz Imigracji

DZIENNIK POLSKI. — Nowym komisarzem imigracji i naturalizacji jest emerytowany komendant Korpusu Piechoty Morskiej, generał Leonard Chapman. W dniu 25 stycznia bawił na inspekcji i wizytacji w Detroit. Zamiarem jego jest odwiedzić siedziby 36 dystryktów, na które jest podzielony nasz kraj, a celem jest zbadanie osobistości i na miejscu wszystkich problemów, wobec których stoi ten urząd. Ciekawą są dane statystyczne, których udzielił generał Chapman w czasie konferencji prasowej.

Okazuje się, że w 1973 roku do Stanów Zjednoczonych przybyło dosłownie 250 milionów osób! Urzędy celne i imigracyjne musiały się nimi zająć. Dla wyjaśnienia należy dodać, że chodzi tu o osoby, które przekraczają granice naszego kraju. Jak wiadomo codziennie przekraczanie granic z Kanadą i Meksykiem w głównej mierze wpływa na wysokość tej cyfry. W ubiegłym roku Stany Zjednoczone miały 5 milionów turystów obcych, wiele milionów Amerykanów podróżowało do innych części świata. Obsługa tych podróżników, turystów itp. zajmowało się tylko 7,800, bo tyle liczy personel Urzędu Migracyjnego i Naturalizacyjnego. Od dziesięciu lat liczba personelu jest ta sama, ale obecnie są podjęte starania, by powiększyć go o 300 osób.

W ubiegłym roku na stały pobyt do Stanów Zjednoczonych przybyło 400,000 osób, z tego 67,000 z Meksyku oraz 62,000 z wysp Zachodnich Indii. Generał Chapman zwrócił uwagę na fakt, że ze Wschodniej Półkuli ludność naszą powiększyło 170 tysięcy

ludzi, gdy z Zachodniej — 120,000. Ale istnieje nierówność, ponieważ z Zachodniej Półkuli: od Kanady po Argentynę i Chile włącznie imigranci muszą czekać przeciętnie 25 miesięcy na wizę imigracyjną. W Kongresie znajduje się projekt ustawy (HR 981), który ma wyrównać tę niesprawiedliwość i nierówność. Odnosi się to przeważnie do Kanadyjczyków, którzy nie mają żadnego pierwszeństwa. Nie chodzi o pierwszeństwo, podkreślił komisarz, ale o równość.

W dalszym ciągu pokrewieństwo pierwszego stopnia jest poza kwotą imigracyjną, jeśli chodzi o Kanadę, to dyrektor Armand Sallurelli z Detroit, ujawnił, że w metropolii detroickiej pracuje około 6,000 Kanadyjczyków, gdy w Windsorze, po drugiej stronie rzeki Detroit, od 300 do 500 obywateli amerykańskich. Pewna część obywateli amerykańskich stale mieszka w Kanadzie, ale pracuje w Detroit. Mają oni status pełnego imigranta prócz prawa głosowania w danym kraju, ponieważ rezydencja jest niezbędna w warunkach.

Komisarz Chapman zaznaczył, że jego obowiązki jak i zakres władzy odnoszą się wyłącznie do granic Stanów Zjednoczonych i nie ma on nic wspólnego z wydawaniem wiz w naszych konsulatach czy ambasadach zagranicą. Do niego jednak należy ich orzekanie tu, na terenie Stanów Zjednoczonych. Jego urząd też załatwia sprawy imigracyjne i naturalizacyjne tu, na miejscu. Często te sprawy są mylone przez nieznających faktyczny stan rzeczy. Zdarzają się też przypadki, że najdalej idąc pomoc i ułatwienie nowoprzybyłym.

Rokowania Na Temat Redukcji Wojsk

THE NEW YORK TIMES. — Wznowieniu rokowań między Wschodem a Zachodem na temat wzajemnej redukcji wojsk w środkowej Europie towarzyszy przesłanie, że obie strony twierdzą, że swych pierwotnych stanowisk.

Związek Sowiecki zmierza do takiej redukcji sił zbrojnych, która utrzymałaby, czy nawet wzmacniałaby, obecną przewagę militarną Paktu Warszawskiego. Moskwa uważa widocznie, że kombinacja jej uporu z właściwą propagandą przyczyni się do zwiększenia presji kongresowej na jednostronnym wycofaniu wojsk amerykańskich z Europy, co doprowadziłoby do dalszych rozłamów w "obozie zachodnim" i koniecznych ustępstw ze strony Paktu Atlantyckiego. Na szczęście, kalkulacje takie wydają się obecnie błędne.

Stanowisko amerykańskie uległo bowiem uszczupleniu na skutek wojny na Środkowym Wschodzie, dalszej rozbudowy sowieckiego potencjału militarnego, zmniejszenia się zaufania do "odwilży", kryzysu energetycznego oraz gospodarczego zastój w kraju. W rezultacie tego wszystkiego wydaje się, że państwa wchodzące w skład Paktu Atlantyckiego zamierzają wytrwać na swym stanowisku podczas rokowań w Wiedniu, aż Kreml poważnie zacznie pertraktować nad zachodnimi propozycjami w sprawie takiej redukcji wojsk, która zmierzałaby do rzeczywistej równowagi militarnej.

Trwają nadal badania nad wnioskami, jakie można wyciągnąć z ostatniej wojny na Środkowym Wschodzie i ich konsekwencjami dla zachodniej obronności w Europie. Skuteczność przeciwczołgowych pocisków kierowanych — które w ciągu kilku dni zniszczyć zdołały jakieś trzy tysiące wozów pancernych — przyczyniła się do zmniejszenia obaw, że 15,500 ciężkich czołgów Paktu Warszawskiego w Europie szybko zlikwidować może odpowiednie, ale o wiele mniejsze, siły państw zachodnich — około sześciu tysięcy czołgów — skoro Pakt Atlantycki ma przewagę liczebną pod względem broni przeciwczołgowych. Ale

z drugiej strony wykazana podczas wojny na Środkowym Wschodzie skuteczność sowieckich przeciwlotniczych pocisków kierowanych zredukować może wartość lotniczej przewagi Paktu Atlantyckiego w Europie.

Zachodni analitycy militarni zaniepokojeni są, że egipską zdolnością dokonania zaskakującego ataku poprzez Kanał Sueski. Podważa to bowiem dotychczasowe zaufanie do Paktu Atlantyckiego do skuteczności "systemu ostrzegawczego", który zapewniłby sojusznikom zachodnim dostateczny czas przed wybuchem działań wojennych dla przesłania do Stanów Zjednoczonych do Europy, drogą lotniczą, amerykańskich posiłków dla stawienia czoła sowieckiej przewadze liczebnej.

Bez wątpienia, dojsz można do umowy, zapewniającej trwałą militarną równowagę w Europie przy wzajemnej redukcji zarówno sił zbrojnych jak wydatków na ich utrzymanie. Ale kluczowym przy tym słowem musi być właśnie "równowaga". Dopóki Moskwa nie wykaże gotowości do zredukowania obecnego braku równowagi pod względem łądowych sił zbrojnych, koniecznym jest wytrwanie przy zachodnich propozycjach — zarówno na konferencji wiedeńskiej jak w Waszyngtonie.

"Tymczasowe"

Komisje

N.Y. DAIL NEWS. — Gubernator nowojorski Malcolm Wilson przystąpił — bardzo rozsądnie — do likwidacji niektórych "tymczasowych" komisji, jakie stały się permanentnym płatnym schronieniem dla "kumotów" politycznych naszych działaczy. Obciągnięto on prosto przyznawanie im fundusze wydatkowe, ponieważ te dodatkowe zespoły dublują jedynie regularną pracę, którą już spełniają komisje legislatury stanowej.

Znikną więc takie komisje, jak Eminent Domain, Educational Unrest and Violence, Tug Hill itp. Legislatura może je wprawdzie wskazać, ale chyba nasi ustawodawcy nie będą tak głupi.

Piłka Nożna w Jenieckim Obozie

Polscy piłkarze lat siedemdziesiątych kontynuują swoją grę i swoim zapaleciem starą tradycję, która dziś może już liczyć sobie wiek cały. Przywodzi mi to na myśl sukcesy drużyn piłkarskich z okresu międzywojennego, a także coś bardziej niezwykłego w dziejach polskiego sportu: pielęgnowanie kultury fizycznej w oficerskich obozach jenieckich w Niemczech w czasie Drugiej Wojny Światowej.

Chciałbym przekazać choćby w pewnym zakresie tylko informacje dotyczące zorganizowanej i systematycznie prowadzonej pracy w zespołach piłkarskich przed trzydziestu laty.

Akcja ta przyczyniła się w dużej mierze z jednej strony do utrzymania oficerów jeńców w dobrej kondycji fizycznej, z drugiej znowu strony pomagała przełamywać monotonię i przysmawia bezczynność życia jenieckiego, a z czasem była kontynuacją pięknej polskiej tradycji w tej dziedzinie kultury fizycznej.

Regularne prowadzenie zajęć sportowych w poszczególnych obozach jenieckich w Niemczech, zależało w dużej mierze od specyficznych warunków terenowych właściwych dla danego obozu. Trudno było oczekiwać poważniejszych osiągnięć w zdecydowanie niesprzyjających warunkach.

Tak więc na przykład w Oflagu IV A Hohnstein w Saksonii zorganizowanie jakichkolwiek zajęć kultury fizycznej w formie gier zespołowych wymagających minimalnej chociażby przestrzeni, było rzeczą zupełnie niemożliwą z braku odpowiednich do tego warunków. Oboz Hohnstein znajdował się bowiem na terenie zamku położonego na skalistym wzgórzu i nie posiadał żadnej większej powierzchni płaskiej, która mogłaby służyć jako boisko sportowe, choćby zmniejszonych rozmiarów.

Całkowicie inny charakter terenowy posiadał Oflag II B w Arnswalde (Choszczno), położony na Pomorzu, niedaleko starej granicy polsko-niemieckiej, na starych ziemiach słowiańskich, dziś stanowiących część państwa polskiego. W jego okolicach koncentrowane zostały w sierpniu 1939 r. liczne pancerne oddziały niemieckie i z tego terenu wyszło jedno z głównych uderzeń niemieckich na Polskę w dniu wybuchu wojny.

Oflag Arnswalde składał się z nowowytbudowanych bloków koszarowych w formie rozległego czworoboku z dużym dziedzińcem po środku, który w pierwszym rzędzie służyć musiał oczywiście jako miejsce codziennych apelów obozowych. Teren obozu jak i otaczającej go okolicy, ogólnie biorąc, był całkiem płaski, przez co dziedziniec centralny dawał idealną niemal szansę na użycie go jako boiska piłki nożnej.

Równie ważną rzeczą było, że Oflag Arnswalde miał na ogół pomyślne warunki ogólne na zorganizowanie, względnie znośnego życia jenieckiego.

Niemieckim komendantem obozu był starszy już wiekiem pułkownik kawalerii, którego nazwiska już dziś nie jestem w stanie sobie przypomnieć. W przeciwnieństwie do licznych wypadków niesreptowania praw jeńców wojennych, zachowanie jego było zgodne z przepisami konwencji międzynarodowej i nie pozostawał on pod ujemnym wpływem Abwehry, co niejednokrotnie miało miejsce w innych obozach jenieckich.

Doszło nawet do tego, że komendantów nie tylko nie przeciwdziałali się zorganizowaniu życia kulturalno-oświatowego w Oflagu Arnswalde, ale nawet popierał nasze działania w tym kierunku. Na skutek tego w stosunkowo krótkim czasie powstały w obozie bardzo aktywne zespoły teatralne oraz piękny i liczny chór, którego występy cieszyły się zasłużeniem wielką popularnością wśród reszty jenieckiej.

Nie mniejszym osiągnięciem było zorganizowanie regularnego treningu dla entuzjastów piłki nożnej, ukoronowane stworzeniem drużyny footballowej, które ślachećna rywalizacją pomiędzy sobą pragnęły kontynuować najlepsze tradycje sportowe czołowych polskich drużyn przedwojennych.

Zorganizowano zatem cztery drużyny piłkarskie, a mianowicie: Legię, Pogon, Wartę i Wisłę. Wśród młodszych oficerów nie brakło bynajmniej

chętnych, reprezentowania swoich rodzinnych miast — Warszawy, Lwowa, Poznania, czy Krakowa — a kandydatów na uzupełnienie niepełnych drużyn z innych miast i stron Polski zawsze było wielu.

Praktyczna strona tego rodzaju działalności wymagała rozwiązania wielu dodatkowych, lecz ważnych problemów. Chodziło więc w pierwszym rzędzie o to, by zaopatrzyć graczy w pełny ubiór sportowy — od stóp do szyi — według koniecznych wymagań regulaminów piłkarskich, dalej o sprzęt sportowy i pomocniczy, jak również i o rozpracowanie szczegółów organizacyjnych.

Dobrego gatunku piłki otrzymał oboz dzięki pomocy YMCA. Zaopatrzenie graczy w koszulki, szorty i skarpetki, wszystkie odpowiedniego koloru, oraz w buty piłkarskie, przedstawiało więcej trudności i problem mógł być rozwiązany tylko przez inicjatywę własną. Cała trudność polegała na tym, że władze niemieckie odnosiły się zawsze z wielką podejrzliwością do wszelkiej pracy w warsztatach obozowych, które to jedynie mogły zaopatrzyć graczy w należący ekwipunek sportowy. Była jasna, że wartości dysponujące różnego rodzaju materiałami, mogły być bardzo pomocne w organizowaniu ucieczek z obozu.

Mimo trudności, dzięki energii, pomysłowości i talentowi kilku specjalnie w tym kierunku uzdolnionych jednostek, udało się jednak w końcu zdobyć wystarczającą ilość materiałów i zaopatrzyć wszystkich czterech drużyn w koszulki i skarpetki koloru odpowiadającego barwom klubowym, a także wyprodukować konieczną ilość szortów i butów odpowiadających wymaganiom sportowym. Udało się również uzyskać bramki, łącząc je z siatkami oraz zorganizować regularne wyznaczanie linii boiska.

Wśród oficerów znajdujących się w obozie nie brakowało reprezentantów żadnego chyba zawodu i profesji, tak że nie było specjalnych problemów ze znalezieniem trenerów sportowych. Znaleźli się również i sędziowie meczów piłki nożnej z długoletnim doświadczeniem praktycznym.

Częste rozgrywki wyciągały z budynków koszarowych całe rzesze kibiców, którzy gestem szeregim obstawiali boisko, dopingując swoich faworytów. Gra toczyła się często na wysokim poziomie, mimo wszystkich minusów życia jenieckiego, a kapryśne szczęście sportowe sprzyjało raz jednemu, raz drugiemu.

Bardziej przedsięwzięcie spośród jeńców zorganizowali nawet rodzaj totalizatora i każdorazowy stan bramek ogłaszali błyskawicznie na specjalnie przygotowanej w tym celu tablicy.

Przypominam sobie, że po rozgrywkach o mistrzostwo sezonu wspomniany już uprzednio komendant niemiecki obozu zaofiarował zwycięskiej drużynie kosz biało-czerwonych kwiatów. Wywołało to pewnego rodzaju konsternację. Padły głosy, by pod żadnym pozorem tego rodzaju nagrody czy prezentu nie przyjmować.

Koniec końców, zwyciężył jednak rozsadek, oparty na przekonaniu, że ze względu na wielką wartość zajęć sportowych, które pozwalały utrzymać w dobrej kondycji fizycznej zwłaszcza oficerów młodszych wiekiem, należy starać się nie przełamywać życzliwego nastawienia komendanta obozu do tego rodzaju działalności.

Los chciał, że Oflag Arnswalde został wkrótce potem zlikwidowany jako taki, a jeńcy przeniesieni do innych obozów, na znacznie już mniej pomyślne warunki.

Stanisław Tomiak
("Przegląd Zachodni",
Londyn)

Słowacja

Województwo wschodniosłowackie liczy dziś prawie 1 mln 30 tys. obywateli. Obok Słowaków zamieszkuje tu ponad 90 tys. Węgrów, ponad 40 tys. Ukraińców, trochę ponad 9 tys. Czechów i po parę tysięcy obywateli polskich i niemieckiej narodowości.

Odrębny problem stanowi niezwykle liczna tu, największa w CSRS, grupa etniczna Cyganów. Oblicza się, że żyje ich tu ponad 90 tys., ale statystyki te nie są dokładne.

Kronika Marianowa

Misja Jubileuszowa

W przyszłą niedzielę, 3go marca, o 7 wieczorem, rozpoczyna się Misja Jubileuszowa. Jest to duchowe przygotowanie parafii do Diamentowego Jubileuszu, który będzie 13 października. Uroczysta msza św. koncelebrowana będzie przez naszego biskupa Alfreda Abramowicza, D.D. w obecności JEm. kardynała Johna Cody, arcybiskupa chicagowskiego.

Program Misji; Codziennie rano msza misyjna o godz. 9 rano z kazaniem misyjnym w języku polskim. Kaznodzieją będzie ojciec Lucjan Luszczyk, OFM, poprzednio z Argentyny a obecnie z Domu Misyjnego Ojców Franciszkanów w Lake Geneva, Wisc.

Wieczorem każdego dnia o godz. 7ej — msza św. z kazaniem misyjnym i błog. Najśw. Sakramentem. Każdego dnia z rana i wieczorem przed i po nabożeństwie będzie spowiedź św.

Środa Popielcowa

W środę, 27 lutego rozpoczyna się post czterdziesto dniowy. Świecenie popiołu przed mszą św. o godz. 6:30 rano. Posypywanie głów popiołem przed każdą i po każdej mszy św. z rana. W środę popielcową o godz. 12:05 msza św. cicha i wieczorem o 7ej — Górskie Zale i kazanie pasyjne w języku polskim i angielskim.

Pierwszy Piątek

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Przez cały tydzień każdego rana spowiedź św. o godz. 8ej. W czwartek po południu o 4:30 i wieczorem o 7ej, a także w piątek wieczorem podczas mszy św. o 7ej.

Program Wielkopostny

W każdą środę o godz. 7ej — Górskie Zale i kazanie pasyjne; w piątek o 2:30 po południu. Stacje Drogi Krzyżowej po angielsku; w niedzielę o 2:30 po pol. — Stacje Drogi Krzyżowej po polsku.

Uroczystość Eucharystyczna

W niedzielę, 10 marca, na mszy św. o 8:30 rano nastąpi uroczyste otwarcie czterdziesto godzinnego nabożeństwa solenną procesją, w której wezmą udział wszystkie Bractwa kościelne, chłopcy i dziewczęta z klasy pierwszej komunii

św., ministranci i miejscowi księża. Kazania głosić będzie ojciec Teofilus Kalinowski, OFM Franciszkanin, były Prowincjał, obecnie przydzielony do Domu Misyjnego w Cedar Lake, Indiana. Każdego rana suma z kazaniem w języku polskim a wieczorem celebrowana msza św. z kazaniem w języku polskim i angielskim. Na zakończenie msze we wtorek, 12 marca, odprawi ks. prowincjał Edmund Rączka, C.R. i poprowadzi procesję eucharystyczną.

Werbowanie Nowych Członków

Zapraszamy niewiasty i starsze panny, aby się zapisały do bractwa Niewiast Różańcowych. Na rok jubileuszowy obniżamy wstępne o połowę ceny. Przyjmujemy niewiasty do lat 65. Prosimy o przybycie na następne posiedzenie, w niedzielę, 3 marca, o 1:30 po południu, w sali posiedzeń pod kościołem.

Lektory i Komentaryści

7 marca. — 7:00 F. Janczak i S. Kiebasa.
3 marca. — 7:00 F. Karolczak; 8:30 E. Hajduk i J. Hajduk; 9:45 S. Odon; 11:15 M. Czoske i R. Tojza; 12:15 D. Dudziński i T. Dawiec.

Srebrny Jubileusz. — Jerzy i Joanna Gross podziękują Panu Bogu za łaski otrzymane podczas 25 lat pożycia małżeńskiego, na mszy św. o godz. 12:15 po pol. w przyszłą niedzielę, 3 marca. Po mszy św. przyjęcie dla rodziny i krewnych i ich przyjaciół na sali parafialnej. Serdeczne gratulacje.

Posiedzenia. — W środę, 27 lutego, St. Vincent De Paul; w niedzielę, 3 marca: Ladies' Rosary Sodality, Men's Rosary Sodality, Young Ladies' Sodality.

Na Ślubnym Kobiercu. — W sobotę, 3 marca, o 2 po pol. połączeni będą wzięciem małżeńskim Charles Kidd i Maureen Kendzior; o 3 po pol. — Allan Sroka i Linda Jackson; o 4 po pol. — Timothy Dudziński i Donna Planman.

Z Kartą Żalobnej. — Ostatnio przeniesli się do wieczności śp. Artur Lange i Feliks Baczyński.

Mówi Prezes Alojzy Mazewski...

O Osiągnięciach i Programach K.P.A.

Sprawozdanie Złożone Na Posiedzeniu Dyrekcji KPA w San Antonio, Tex., w Dniu 15 Lutego, 1974

I.

W czasie posiedzenia ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, jakie odbyło się w dniach 15 i 16-go lutego w hotelu Hilton Palacio del Rio w San Antonio, Texas, prezes KPA Alojzy Mazewski złożył obszerne sprawozdanie z działalności organizacji w okresie od 29 kwietnia, 1973 r.

Poza przekazaniem na piśmie sprawozdaniem w języku polskim prezes Mazewski przedstawił uzupełnienia w swoim przemówieniu w języku angielskim, jak też składał wyjaśnienia w czasie obrad.

Przeżyciem pełny tekst sprawozdania Prezesa w kilku odcinkach, aby tą drogą zapoznać społeczeństwo polonijne z osiągnięciami i programami na przyszłość Kongresu Polonii Amerykańskiej.

ROZKŁAD KOPERNIKA

Rok ubiegły, a w szczególności okres sprawozdawczy, minął pod znakiem obchodów pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Rocznicą ta była okazją podkreślenia wobec społeczeństwa amerykańskiego nie tylko ogromnego znaczenia dla współczesnej nauki i odkryć wielkiego polskiego astronoma, ale także dla przedstawienia ogólnego wkładu polskiego w rozwój nauki i cywilizacji.

Muszę stwierdzić z ogromnym zadowoleniem, że Polonia wywiązała się jak najlepiej ze swego zadania, w czym dużą zasługę ma Kongres Polonii Amerykańskiej.

We wszystkich większych ośrodkach polonijnych działały komitety lokalne, powstałe z inicjatywy i pod kierownictwem miejscowych Wydziałów Stanowych. Powołana przez Zarząd Wykonawczy Krajowa Komisja Obchodów Kopernikowskich, z dr Hermanem Szymańskim z Kolegium Związku jako czele, w miarę możliwości koordynowała poczynania komitetów lokalnych i wydawała periodyczne biuletyny, który informował o programach poszczególnych komitetów lokalnych.

Nie sposób tutaj przedstawić całości obchodów kopernikowskich na terenie całego kraju. Nie mamy zresztą jeszcze poszczególnych sprawozdań. Wiemy, że stanęły pomniki lub popiersia Kopernika w Filadelfii, Chicago, Detroit, w Vestal, N. Y., otwarto Obserwatorium Kopernika, na Florydzie zbierane są fundusze na stworzenie Planetarium im. Kopernika.

Na wielu uniwersytetach i w kolegiach nazwano imieniem polskiego astronoma sale wykładowe, lub całe budynki. Odbyły się też bankiety i akademie, a co ważniejsze zainteresowano też młodzież, nie tylko zresztą polskiego pochodzenia, przez organizowane konkursy na prace pisemne, a nawet rysunkowe. Odbyły się też w wielu miastach wystawy poświęcone Kopernikowi.

Rocznicą kopernikowską — została również uczczona przez amerykański świat naukowy. Na wielu uniwersytetach odbyły się sympozja naukowe, przeważnie z inicjatywy profesorów i studentów polskiego pochodzenia.

Najwyższą instytucją naukową w naszym kraju, Amerykańska Akademia Nauk, — powołała specjalny komitet dla uczczenia Kopernika. W komitecie tym zasiadali członkowie polskiego pochodzenia, a na jego czele stał prof. Antoni Zygmund z Chicago.

Jako prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej byłem zapraszany do wzięcia udziału w uroczystościach kopernikowskich w różnych miastach naszego kraju. W miarę możliwości starałem się z zaproszeń tych skorzystać. Przemawiałem więc między innymi: na Uniwersytecie Notre Dame w South Bend, Indiana; na bankiecie w Detroit, Michigan; na bankiecie w Buffalo, New York; na bankiecie w Minneapolis, Minnesota; na bankiecie w Pittsburghu, Pennsylvania; na bankiecie w Miami, Floryda i Milwaukee, Wisconsin.

Bratem też udział i przemawiałem na otwarciu wystawy kopernikowskiej w Muzeum Wiedzy i Przemysłu w Chicago, oraz na kopaniu gruntu, a następnie na odsłonięciu pomnika Kopernika w Chicago.

Uroczystość odsłonięcia pomnika Kopernika w Chicago zbiegła się z inną wielką uroczystością i manifestacją, urządzoną przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, na której również przemawiałem.

Był to bankiet na którym

nastąpiło wręczenie "Heritage Award" ks. Kardynałowi J. Królówi, przewodniczącemu Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich w Stanach Zjednoczonych. Była to wielka manifestacja przy udziale ponad 2,000 uczestników.

W przemówieniu swoim dałem wyraz radości, że w ostatnich czasach zwiększyła się liczba biskupów polskiego pochodzenia, a jednocześnie wyraziłem wiarę, że biskupi ci przyczynią się do awansów w hierarchii kościelnej innych wykwalifikowanych kapłanów polskiego pochodzenia.

Jako prezes Związku Narodowego Polskiego mówiłem często o Koperniku na zebraniach i obchodach związkowych.

Reasumując, pragnę stwierdzić, że rok kopernikowski przyczynił się do zjednoczenia i uaktywnienia Polonii i mam nadzieję, że zaszczerpił i umocnił w młodym pokoleniu dumy z naszego narodowego dziedzictwa. Kongres Polonii Amerykańskiej niewątpliwie waleń przyczynił się do sukcesu roku kopernikowskiego.

Byłoby wielką szkoda, gdyby dorobek ten miał pójść w zapomnienie. Należałoby też wydać książkę pamiątkową, w której byłaby zebrana całość materiałów o obchodach w czci Kopernika. Jeśli środki finansowe nam na to pozwolą, to książka taka będzie wydana. Dlatego wzywam wszystkie Wydziały do nadsyłania na ręce Dr H. Szymańskiego, szczełogólnych sprawozdań o obchodach kopernikowskich na ich terenach.

POLSCY WETERANI

Sprawą, której poświęciłem sporo wysiłków i która osobliście leży mi na sercu, jest przyznanie pewnych praw weterańskich weteranom Polskich Sił Zbrojnych I i II Wojny Światowej. Chodzi w danym wypadku o zapewnienie korzystania z opieki lekarskiej, ze szpitali i innych zakładów leczniczych, z których korzystają weterani amerykańscy.

Dzięki zabiegom kongr. — Frank Annunzio z Chicago odbyły się przed Komitetem Spraw Weterańskich Izby Reprezentantów przesłuchania w sprawie zgłoszonego przez niego projektu ustawy — Bill R.H. 272.

Przed Komitetem zeznawali również wiceprezisi Konikowski i Krzyżanowski oraz dyrektor wykonawczy Leonard. Według posiadanych informacji ustawa ma wszelkie szanse, że zostanie uchwalona w Komitecie.

Obecnie prawnicy Komitetu Spraw Weterańskich pracują nad ustaleniem, jakie dokumenty mają być przedłożone przez pretendujących do uzyskania uprawnień. Odpowiednie materiały — przy współpracy wiceprezesów — Konikowskiego i Krzyżanowskiego dostarczył Komitetowi.

Jeśli ten problem zostanie rozwiązany, to ustawa na pewno zostanie uchwalona przez obie Izby Kongresu.

Jeśli zajdzie potrzeba, to będziemy musieli podjąć akcję nacisku na ustawodawców w poszczególnych stanach a także zmobilizować opinię publiczną. Trzeba będzie przypomnieć słowa prezydenta Eisenhowera, który powiedział:

"Składając hołd poległym Polakom, którzy w heroiczny sposób przyczynili się do zwycięstwa we Włoszech, wyrażam pewność, że wolny świat nigdy nie zapomni ich poświęceń."

W okresie sprawozdawczym przy każdej okazji pobytu w Washingtonie przeprowadzam rozmowy z radcami Prezydenta, oraz z kierowniczymi osobistościami Partii Republikańskiej w

sprawie zapewnienia Polonii większego udziału przy obsadzaniu stanowisk w administracji federalnej.

Posiedzenia Dyrekcji "Voluntary Action Committee", do którego byłem mianowany przez prezydenta Nixona dają mi okazję do kontaktów z wieloma czołowymi osobistościami w naszym życiu politycznym, które staram się wykorzystywać dla naszych celów.

Osiągnięte dotychczas wyniki nie są zadowalające, wysnułbym się jednak nieco naprzód.

Były prezes Wydziału Stanowego w Illinois Mitchell Kobelinski został mianowany dyrektorem U.S. Export-Import Bank.

Mitchell Kafarski z Detroit został mianowany członkiem Pennsylvania Avenue Redevelopment Commission. — Komisja ta składa się tylko z 10 członków.

Dr Blair Kolasa został mianowany do White House Fellowship Commission. Jest to ważna komisja, ponieważ wybiera ona młodych ludzi do pracy w Białym Domu, co otwiera im potem drogę do poważnych stanowisk rządowych.

Józef Osajda, prezes ZPRK i skarbnik Kongresu Polonii, oraz Henryk J. Osiński z Buffalo, N. Y. zostali zamianowani przez prezydenta Nixona do "National Voluntary Service Advisory Council". Zadaniem tej Rady jest koordynowanie działalności organizacji społecznych na terenie całego kraju.

Przy każdej okazji pobytu w Washingtonie przeprowadzałem rozmowy z członkami obu Izb Kongresu Stanów Zjednoczonych, a w szczególności z kongresmanami polskiego pochodzenia w sprawach specjalnie interesujących Polonię.

(Dalszy ciąg nastąpi)

S. Cynkar Ponownie Obrany Prezesem Northwestern Savings



Stanley J. Cynkar

Na dorocznym zebraniu dyrektorów i urzędników spółki pożyczkowo-oszczędnościowej Northwestern Savings & Loan, 2300 N. Western ul. zostali ponownie wybrani: John P. Grzemski, założyciel i przewodniczący dyrekcji; — Stanley J. Cynkar (na zdjęciu), prez. i główny zarządzający; dr Peter A. Włodkowski, wiceprezes; Henry Smogolski, sekretarz; Fred Dumke, sekretarz skarbnik; — Switchcraft Inc.; T. A. Stanisławski, wice-skarbnik, Jany Foods, Inc.; Edward J. Zych, kierownik działu zakupów, — Haydock Caster Co.

W swym rocznym sprawozdaniu prezes Cynkar powiedział, że pomimo iż rok ubiegły był dla wielu instytucji bankowych raczej niekorzystny, Northwestern Savings osiągnęła większy niż w poprzednim roku rozwój. Stan posiadania zwiększył się o 11 procent z \$98,616,605 do \$109,618,720 w 1973 roku.

Energia Słoneczna

Washington (ND). — Izba Reprezentantów uchwaliła, większością 253 głosów przeciw dwóm, wniosek o przeznaczenie 50 milionów dolarów w ciągu pięciu lat na sprawowanie działalności projektu wykorzystywania energii słonecznej dla ogrzewania, względnie ochładzania budynków.

Co Słyszać Wśród Podhalan

Dnia 8-go lutego odbyło się posiedzenie Gł. Zarządu Zw. Podhalan w Póln. Ameryce, przy pełnej frekwencji członków oraz miłych gości, Prezesa Koła Nr. 24 Szafłary, Jana Dudy, Prezesa Koła Nr. 5 Wład. Zamojskiego, Michała Latka i p. Franciszka Chowańca, byłego korespondenta Zw. Podhalan, Pan F. Chowaniec wygłosił okolicznościowy bardzo ciekawie i dowcipnie napisany przez niego wiersz, za co ta droga przekazyjemy mu serdeczne podziękowanie i życzymy dalszego rozwijania się jego poetyckiego talentu.

Wiceprezeska Zw. Podhalan p. Kazimiera Kasprzak odbrała przysięgę od nowych dyrektorów p. Teresy Gardner z Koła Nr. 26 Raba Wyżna i p. Jana Zajac z Koła Nr. 5 Wł. Zamojskiego, których wybór uzupełnił istniejący wakant. Nowym dyrektorem składamy serdeczne gratulacje i życzymy nowych sukcesów i owocnej pracy dla Zw. Podhalan.

Wiceprezes Wacław Błoniarski, poinformował zebranych, że Zw. Podhalan został wybrany do komitetu organizacyjnego bankietu dla uczczenia 100-lecia rocznicy Wincentego Witosa. Cały dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na odnowienie muzeum jego imienia w Wierchosiławnicach. Prezes i wiceprezes wrócili się z apelem do zebranych o poparcie i liczny udział. Zainteresowani są proszeni dzwonić po rezerwy do wiceprez. na nr. 772-5076.

P. Józef Czerwiński, gospodarz Domu Podhalan wykazał obszerne dochód za miesiąc styczeń, za co należy mu się gorące uznanie i podziękowanie.

Imprezy
— 10-go marca Social Party Koła Nr. 19 im. Ducha Knapczyka w Domu Podhalan. Zapraszamy całą Polonię. Dużo niespodzianek, ciastka i kawa będą podane. Wstęp \$1.50. — Aniela Marek, przewodnicząca; Helena Trunko, za zarząd.

— 5-go marca — Posiedzenie Koła Nr. 1 Stow. Podhalan.
— 24-go marca odbędzie się Social Party Koła Nr. 1 Stow. Podhalan na Wojciechowie, w sali Weteranów, 1618 W. 17th St., początek o godz. 2:30 po południu. Mamy zaszczyt zaprosić Szan. członków z rodzinami oraz wszystkich Podhalan na tę zabawę stołeczką. Przewodnicząca Rozalia Tłapa; prez. Franciszek Pa-

sieka; sekretarz Piotr Wilczyński. — 31-go marca Social Party Koła Nr. 2 Brighton Park, w Domu Podhalan.

Komitet Prasy

Bal Serduszkowy

Bal Serduszkowy Klubu Przyjaciół Zw. Podhalan im. Tytusa Chałubińskiego odbył się 9-go lutego. Podhalanie i sympatycy, znając miłą atmosferę z balów poprzednich, przed balem zakupili bilety wstępu. Niestety, nie wszyscy mogli zaszczycić nas swą obecnością, a jak nas poinformowano, przyczyną było brak benzyny w samochodach, co obecnie w każdym interesie daje się odczuwać.

Pomimo, iż sala nie była przepełniona, to jednak ze strony finansowej bal należał do udanej imprezy, a obecni goście miłe się bawili przy dźwiękach doborowej orkiestry do białego rana.

Atrakcją balu serduszkowego był wybór królowej, którą została popularna działaczka na niwie społeczno narodowej Janina Duda, sekretarka prot. Koła Nr. 24 Szafłary. Królową balu obdarzono miłym upominkiem.

Następnego dnia, to jest w niedzielę, Koło Szafłary miało instalację połączoną z opłatkami. Główny stół na sali zdobit kwiatami biało-czerwonych dźwięków. Królowa Janina choć trochę zmęczona, lecz pełna energii bawiła członków Koła Szafłary, przy góralskiej muzyce. Prezeska Kaz. Kasprzak wraz z zarządem i komitetem serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu balu, oraz nast. członkom za pomoc: Józef Króźel, Genowefa Topór, Edward i Wiktoria Fiolek, Władysław i Alicja Leja, Helena Augustyn, Anna Tynus, Władysława Los, Józef Duda, Wanda Króźel, Janina Brzostowska, Kien Króźel, Anna Kocanda, Wiktoria Króźel, Jerzy Kasprzak.

Kaz. Kasprzak

Aforyzmy o Miłości

Są ludzie, którzy nigdy by nie byli zakochani, gdyby nie słyszeli o miłości.

— La Rochefoucauld

Kto przestał kochać, prawo ominie.

— Hafiz

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11—11:30 rano
Niedziela 1—2 po pol.
MICHAŁ PREMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WWSB—1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2—3 po pol. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY W NIEDZIELĘ

WJOB—1230 KC
(Hammond, Ind.)
1:30 do 2:00 po pol.

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00—9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu
oraz Sobota
8:00—9:00 rano i
1:00—2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00—4:30 po południu
Sobota 12:00 — 12:30

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano—1 po pol.
Niedziela 3:00—3:30 po pol.

CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00—12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35—10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30—7:00 wiecz.
Od godz. 7:00—7:30 wiecz.
Godz. 00. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w pol.
do 12:30 po pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 5:30
oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po pol.
do 6-jej wiecz.

W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7—7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Free Polish Adult Courses At Southwest And Wright Colleges

Shouldn't we take the same pride in our Polish heritage as others do in theirs? Shouldn't the language of our fathers deserve more consideration than some other language that we may never have any occasion to use?

The value of any language depends upon its usefulness. In Chicago, the Poles constitute the largest white ethnic group. The study of Polish, therefore, aside from self-enrichment, can also be of considerable help to you in your life career. Many Polish-speaking American professional and business men and women can assure you that their knowledge of Polish has helped them, in no small measure, to increase their earning power.

The Adult Education Divisions of Southwest College and Wright College are offering people, in all walks of life, (18 years of age or over) an opportunity to study Polish. An easy and attractive method, plus the text-book "Polish for Americans", with its step-by-step procedure will help to make your study of Polish a more interesting and fascinating task.

The popular Wright College Adult Polish Classes will be conducted during the Spring Term in Room 12 of St. Patrick High School, 5900

W. Belmont Ave. The first session of CONVERSATIONAL POLISH I will start Wednesday evening, March 13 and will meet every Wednesday from 7:20 to 9:00 p.m. (1 credit). The first session of CONVERSATIONAL POLISH II will start Thursday evening, March 14, and will meet Thursday from 7:20 to 9:00 p.m. (1 credit).

If interested in course participation, please register by mail now since enrollment is on a first-come-first-served basis. Send your name, address, phone no., soc. sec. no., and title of course with a \$3 registration fee to — Adult Education Division, Room 150, Wright College, 3400 N. Austin Ave., Chicago 60634.

Southwest College is also offering these same Polish courses, in their Spring Term, at Lourdes High School, 4934 56th St. CONVERSATIONAL POLISH I will begin Thursday evening, March 5 from 6 to 7:40 and CONVERSATIONAL POLISH II, also on Tuesday evening, March 5 from 7:45 to 9:20 p.m.

South Side residents should send the above mentioned data to Adult Education Division, Southwest College, 7500 S. Pulaski Rr., Chicago 60652.

For more details, please call Mrs. Rozmarek at AV 3-0779, any time after 1 p.m.

Announcing The...

1974 NATIONAL P.N.A. BOWLING TOURNEY

April 19-20-21 and 26-27-28

TO BE HELD IN

YOUNGSTOWN, OHIO

SPONSORED BY

THE P.N.A. SPORTS-YOUTH COMMISSION

FRANK M. PROCHOT
PNA Vice President
Commission Chairman

Directors

MELANIE WINIECKI
JOHN RADZYMSKI
MITCHELL ODOBINA
HILARY CZAPLICKI

Energia i Jej Złoża

Cokolwiek działo się na naszym globie, — dzieje się obecnie i dzieć się będzie w przyszłości, zawdzięcza się otrzymywanej ze słońca energii. Ziemia otrzymuje 12 kalorii ciepła w czasie jednej minuty na każdy cal swej powierzchni. Tygodniowa wartość tego ciepła wynosi mniej więcej tyle ile mogłyby go dać wszystkie znane na całym globie zasoby węgla, gazu i ropy — oraz wszystko to co dałoby się przetworzyć w ciepło przez spalanie.

Na skutek promieniowania słońce traci cztery miliony ton swej masy w czasie każdej sekundy. Ta, choć w naszym pojęciu olbrzymia strata masy, jest bez znaczenia w porównaniu z ogólną masą słońca.

To właśnie cząstka tej masy jaką ziemia otrzymuje w formie ciepła przyczyniła się do powstania złóż węgla, gazu ziemnego i naftowej ropy przez pobudzenie biologicznego cyklu, który złoża te zakumulował w drodze swego procesu. Wykorzystując te złoża, człowiek proces ten odwraca zamieniając je ponownie w energię cieplną niezbędną w życiu codziennym i w przemyśle.

Węgiel i Ropa

Najwięcej energii natura złożyła w formie węgla. Roczne jego zużycie wynosi w skali światowej trzy miliardy ton, zaś wszystkie jego znane pokłady są obliczane na siedem bilionów ton. Są to olbrzymie ilości energii, mogące zaspokoić potrzeby ludzkie przez wiele lat, bez kryzysu jaki obecnie przeżywają przemysłowe kraje, wskutek tego że człowiek poszedł po niepewnej, aczkolwiek łatwiejszej drodze, zdając się niemal całkowicie na ropę.

Ropa naftowa jest łatwiejsza w wydobywaniu i znacznie tańsza od węgla. Po jej wykryciu i znalezieniu techniki jej zastosowania, ropa zaczęła gwałtownie wypychać węgiel z przemysłu, co powstrzymało rozwój górnictwa węglowego, bez zastanawiania się nad niepewnością źródeł ropy z powodu ograniczonych ich ilości. Ponadto nie wzięto pod uwagę, że zasadnicze pokłady ropy znajdują się w rękach jednej etnicznej grupy ludzi, co się okazało niesłychanie groźne.

Wyparcie Drzewa

Przodkowie nasi w czasie ostatnich dwóch tysięcy lat nie zużyli tyle energii — ile zużyło jej nasze pokolenie w ostatnich trzydziestu latach. To co natura nagromadziła w okresie sześciuset milionów lat — przy obecnym zużyciu — wystarczy zaledwie dla kilku pokoleń.

Największym pożeraczem energii są Stany Zjednoczone. Mimo, że stan ich ludności przedstawia zaledwie 6 procent ludności globu, ich zużycie energii wynosi 35 proc. (w skali światowej).

Zastanówmy się nad niektórymi danymi odnośnie źródeł, z których Ameryka energię swą czerpie. Otóż w 1850 r. drzewo było zasadniczym jej źródłem, dostarczając 90 proc. energii. W następnych 50 latach węgiel wyparł drzewo, dostarczając 70 proc. całego zapotrzebowania.

W tym okresie pojawia się ropa naftowa, a jej zastosowanie w przemyśle i transporcie z kolei wypiera gwałtownie węgiel, stając się głównym źródłem energii niemal całego przemysłu i transportu we wszystkich uprzemysłowionych krajach.

Po drugiej wojnie światowej rozpoczął się jeszcze

gorszy dla przemysłu węglowego okres. W 1959 r. procent dostarczonej energii — przez węgiel spada do 36,5, podczas gdy ropa i gaz ziemny dostarczyły 55,5 proc. Od tego czasu zastosowanie węgla w przemyśle spada jeszcze bardziej, wciąż na korzyść ropy.

Gross transportu kolejowego skierowano na transport drogowy, przemysł przestawia się na zastosowanie ropy znikając z domów kominki węglowe, rolę jaką niegdyś spełniał węgiel w szpitalach, szkołach, biurach, kinach — przejęła ropa naftowa.

Stan kopalni kurczy się, — setki tysięcy górników poszukują pracy w innych gałęziach przemysłu. Rurociągi dostarczające ropę pęcznią — dostarczając Ameryce razem z gazem ziemnym w roku ubiegłym aż 75,8 proc. ogólnej ilości energii; węgiel spada do 20,1 proc.; zakłady nuklearne dostarczyły 3 proc.; wodospady dostarczyły resztę.

Konieczne Inwestycje

Porównując powyższe cyfry, nie trudno dopatrzeć się faktu, że kraje zachodnie "złożyły niemal wszystkie swe jajka do jednego koszyka". Niewielkie zmniejszenie przez Arabów dostaw ropy objęło paraliżem cały zachodni świat.

Istniejąca obecnie krytyczna sytuacja zmusza uprzemysłowane kraje do wyszukania sposobu uniezależnienia się od posiadaczy źródeł naftowej ropy, przed którymi świat zachodni znalazł się na kłęczkach. Wspólna akcja nad uwolnieniem się od arabskich kacyków przyniesie wyniki — choć nie zaraz.

Okres przejściowy może potrwać dość długo. W tym czasie rozwój przemysłu musi być przyhamowany. Stopa życiowa przestanie wzrastać. Będą musiały być poczynione olbrzymie inwestycje na rzecz doświadczeń w poszukiwaniu innych źródeł energii — jak wykorzystanie słonecznego ciepła, przypływu mór, a przede wszystkim energii nuklearnej.

Atomowe Reaktory

Użycie przez Arabów ropy jako broni politycznej może okazać się na dalszą metę szkodliwe dla nich samych. Ameryka, która obecnie posiada 22 czynne atomowe reaktory o wydajności 9.132 megawatów, przypięsza budowę dalszych 99 o łącznej wydajności 90.000 megawatów.

Przewiduje się, że pod koniec obecnego stulecia same zakłady nuklearne dostarczą Ameryce 50 proc. elektryczności. Być może, iż do tego czasu badania nad zastosowaniem wodorowycia silników przyniosą pozytywne wyniki powodujące całkowitą rewolucję transportu, motoryzacji i awiacji, pozabawiając Arabów wszystkiego, co dzięki Zachodowi posiadają.

Franciszek Różycki
(Dz. Polski", Londyn)

Lepsza Woda w Krakowie

W Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów w Krakowie rozpoczął pracę urządzenie do ozonowania wody. Ozonowana woda uzyskuje klarowną, lekko błękitną barwę i zdecydowanie lepszy smak. Ozon działa także bakterio-bójczo i przyczynia się do redukcji zanieczyszczeń chemicznych w postaci fenoli.

Kongr. Annunzio Sławił Zasługi Kościuski

Kong. Frank A. Annunzio (D-Ill.) z jedenastego chicagowskiego dystryktu kongresjonalnego, w dn. 13go lutego, wygłosił w Izbie Niższej Kongresu dłuższe przemówienie, w którym sławił zasługi gen. Tadeusza Kościuszki, bohatera wojny o niepodległość. Mowa kong. Annunzio została umieszczona w "Congressional Record" z dn. 13 lutego, na stronach E616-617.

Kong. Annunzio podkreślił, że w dn. 12 lutego przypada 228 rocznica urodzin wielkiego patrioty, żołnierza, oraz bohatera walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych, generała Tadeusza Kościuszki. Kong. Annunzio przypomniał, że zasługi tego wielkiego Polaka i bohatera amerykańskiego winny być jak najbardziej uczczone podczas uroczystości dwuchset lecia Stanów Zjednoczonych, jakie obchodzimy będziemy w roku 1976.

Były Prezydent w Pruszkowie

W związku ze wspomnieniami o obozie pruszkowskim w czasie powstania warszawskiego dowiadujemy się, że b. prezydent RP prof. Stanisław Wojciechowski wraz z żoną został oficjalnie zwolniony przez lekarza niemieckiego, członka komisji lekarskiej. Zwolnienie to miało przebieg następujący:

Eryk Lipiński pracujący w obozie jako "krankenträger" zawiadomił mnie, że do obozu przybył Stanisław Wojciechowski. Poprosiłam o przeprowadzenie go do hali Nr. 2 tak zw. hali chorych, gdzie urzędowała niemiecka komisja lekarska.

Gdy dano mi znać, że prof. Wojciechowski wraz z żoną są już na miejscu, zwróciłam się do członka komisji lekarskiej stabsarza Klennera z prośbą, aby wystawił zwolnienie dla nich motywując swą prośbę ich wiekiem i stanem zdrowia. Stabsarz Klenner zażądał — aby stanęli przed komisją. Na to mu oświadczyłam, że b. prezydent Polski przed komisją nie stanie, ale sądzę, że zwolnienie mu się należy. Po chwili wahania dr Klenner zgodził się wystawić zwolnienie pod warunkiem, że choć z daleka pokażą mu b. prezydenta.

Przystałam na to i poprowadziłam Klennera obok miejsca gdzie prof. Wojciechowski siedzieli wśród tłumy innych warszawiaków, on na ziemi, a ona na jakimś tobołku.

Po otrzymaniu zwolnienia osobiście poświadczyłam je w komendanturze obozowej gestapo, po czym dwie siostry wyprowadziły pp. Wojciechowskich za bramę obozu.

★ Praca

BOOKKEEPER

Fast growing company in Western Suburb in need of full charge bookkeeper T-B. Salary commensurate with ability. Phone for appointment: J. Orchowski 261-0734

OPERATORÓW PUNCH PRESS

Do Wtórnych Operacji Muszą mówić po angielsku. Od 8 rano do 4:30 po poł. BLUE CROSS-BLUE SHIELD. PŁATNE ŚWIĘTA. ACE FASTNER CO. 4100 W. Victoria 583-3819 Dajemy równe szanse każdemu M/K.

KOBIETY lub MĘŻCZYZNY

DO PIECZENIA NA RUSZTACH. Kucharka i kucharki do śniadań. Doskonała zapłata, bez pracy w nocy, bez niedziel i świąt. Musi być osoba trzeźwa i doświadczona. Zgłoszenia osobiście. 1141 S. JEFFERSON (Blisko Roosevelt i Jefferson)

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca

JANITORIAL BANK BUILDING

1st & 2nd Shifts Full time positions available for experienced applicants. Excellent fringe benefits and working conditions. Apply Personnel Office

M & I Marshall & Isley Bank 770 N. Water St. Milwaukee, Wis. Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

- (2) JOURNEYMEN MACHINISTS DAY SHIFT — NIGHT SHIFT
- JOURNEYMAN ELECTRICIAN DAY SHIFT — FLEXIBLE STARTING SCHEDULE
- PERMANENT POSITIONS • TOP WAGES PLUS EXCELLENT BENEFITS INCLUDING:

- Paid Hospitalization • Prescription Service
- Major Medical Insurance, etc.

"Modern, Clean Bakery Producing Quality Line of Food Products"

APPLY OR CALL PERSONNEL

967-6200 or 774-2000

Salerno Megowen Biscuit Co.

7777 N. Caldwell

Niles, Ill.

An Equal Opportunity Employer

EXPERIENCED MOTOR INSPECTOR

Exceptional opportunity with overtime benefits, shift differential, paid vacation, and a comprehensive insurance benefit program.

Contact

PERSONNEL SERVICES (312) 646-3211 Ext. 202

U.S. STEEL SUPPLY

DIVISION OF UNITED STATES STEEL

13535 S. Torrence Chicago, Ill.

Employment Office Open 9 a.m. to 4 p.m. An equal opportunity employer

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR

Brown & Sharpe set and operate. — Day shift only. Benefits and profit sharing.

L. D. REDMER SCREW PRODUCTS 515 Thomas Dr. Bensenville, Ill. 595-0404

MAN WANTED

To work on Lathe. Will teach. Steady work. Paid hospitalization, vac. Days. Must speak English.

HARVEY BONNEL 666-4445

Job Shop

MACHINISTS TURRET LATHE OPERATORS VERTICAL MILLING MACHINE OPERATORS

Positions available on both 1st and 2nd shifts. Pay range from \$4.25 to \$5.35 per hour dependent on experience.

TERRELL TOOL CO. 301 E. 152nd St. Harvey

Experienced

- PRESS BRAKE OPERATORS
- SHEAR OPERATORS
- WELDERS

Good benefits. Simplex System Control Ask for JOHN 421-7700

MAN TO DO PACKING, SHIPPING AND RECEIVING

Good opportunity for advancement to foreman for right man. Highest pay.

BARON MANUFACTURING CO.

2035 W. Charleston 235-0323

POTRZEBNY MEZCZYNA Trochę Znajacy Język Angielski z Prawem Jazdy.

"SHIPPING CLERK" EV 4-3636 MR. GUZMAN

TOOL & DIE MAKER or JR. AND DIE REPAIRMAN

STEADY WORK & OVERTIME. We speak Polish here.

6647 W. 99th St. 422-5657

APPRENTICE ELECTRICIAN

Large job plating shop. Must be able to speak and understand English.

45 HOUR WEEK. BENEFITS AND GOOD OPPORTUNITY. Call Walter Szramek 632-4400

Doświadczony, w średnim wieku PORTIER

do restauracji w Lisle, Ill. 51 GODZIN TYGODNIOWO. PENSAJA \$175 TYGODNIOWO. Musi mieć referencje oraz znać język angielski. Dzwonić — 852-2577

SKILLED factory help wanted. Permanent jobs. Starting rates from \$3.00 to \$4.50 per hour. Full company benefits. Call Mr. Ast — 664-9200.

JOIN

AND SERVE

★ Praca Męska

DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ

W Wytwórni Blachy

W czasie pracy przeszkolony w rozmaitych działach wytwórni.

- DARMO POKRYCIE UBEZPIECZENIA SZPITALNEGO.
- Wiele innych świadczeń firmowych.

"MÓWIAMY PO POLSKU" Dzwonić 625-0970

NATIONAL METAL FABRICATORS

2395 Greenleaf Ave. Elk Grove Village

BOTTLE FILLING MACHINE OPERATOR

Experienced North Loop Firm wants operator experienced with Plastic Bottle Filling Machines for good pay job with benefits and free parking. PHONE MR. SCHUB 738-2600

SPRING MAKERS

1st and 2nd Shifts

Experienced set-up men and working foremen needed for newly opened positions in Automatic Coiling & Kick Press Depts. Hourly rates \$6.25 per hr. plus 10% 2nd shift. Bonus, 55 hr. week guaranteed. Full company benefits.

Phone MEL DROS at 944-1404

Gemini Spring & Wire Co.

NARZĘDZIOWCOW I FORMIARZY

oraz szlifiery nawierzchni, na obrabiarki, tokarki. Pełne świadczenia firmowe, godziny nadliczbowe i najwyższa zapłata.

ABBATE STAMPING & MFG. INC. 4970 N. Elston

MEN WANTED

The City of Elmhurst is accepting applications from experienced men in the following positions: Foresters, Electricians, Water and Maintenance Men.

Contact:

Dept. of Public Works 119 Schiller Street

834-1800

TOOL ENGINEER

Require a tool engineer with a strong background in metal cutting. A good knowledge of feeds, speeds, cutting tools, and a broad general knowledge of jigs, fixtures and gauges is also required. Job responsibilities will include: Purchase, storage and control of all perishable tools, and responsibility for all tool design and trouble shooting. Salary commensurate with education and experience.

Contact Mr. John Engels, Manager Industrial Relations, Universal Engineering, Div. of Houdaille, Ind., Inc.

126 N. Main St. Frankenmuth, Michigan 48734. (517) 652-9911

An Equal Opportunity Employer.

SET-UP MEN

- Punch Press • Press Brake • Spot Weld

Experienced with short runs. • Permanent work • Excellent Benefits

ALKO MANUFACTURING CO. 4224 N. Lincoln Ave. 248-9700

DRAPERY WORK ROOM

needs experienced

MACHINE OPERATORS

Chicago Heights area. Phone between 9 a.m. and 5 p.m.

849-2482

After 6 p.m. and week-ends

Call 849-7476

- PRESS BRAKE OPERATOR
- Set-Up and Operate
- Press Brake - Steel Plate work
- Bond - Form and Punch
- Steady Employment • Overtime
- BENEFITS PAID •

HOSPITALIZATION HOLIDAYS, ETC. Materials Handling Equipment Division

JERVIS B. WEBB CO. 2615 N. Normandy 889-1670

POTRZEBNA KOBIET

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej. NA PELEN CZAS W DZIEŃ. Łatwa Praca — Dobra Płaca.

Dobre ubezpieczenie kompanijn. dobre warunki pracy w ochładzanej hali, dobra zapłata, płatne wakacje.

Filko Ignition Co. 5480 NORTHWEST HWY.

Zgłaszać się Do Działu Personalnego od 9 rano do 3 po południu.

POTRZEBUJE mężczyzny do kon- traktora. Musi chodzić po drabini-Placa do ożniwienia. 581-1173.

★ Praca Żeńska

★ Praca Żeńska

KEYPUNCH OPERATOR

Minimum 2 years experience on ALPHA-NUMERIC keypunch. Knowledge of Keytape or Key disc helpfu. Must be able to punch drum cards. This is an excellent position located in a new Frozen Food Facility. Attractive offices, new equipment, company cafeteria, top salary and fringe benefits.

Please call Fran Rozetka 247-6610



PRODUCE/FOOD MARKETERS

Division Beatrice Foods Co. 3534 S. Kostner Chicago 60632

MAIDS

HOLIDAY INN

Elk Grove Village, Ill.

437-6010

PRACOWNIC PRZY PRODUCCI

Na skutek zwiększenia się interesów posiadamy kilka prac przy lekkim montażu i nawijaniu zwojów oraz składaniu i sprawdzaniu transformatorów dla przemysłu elektrotechnicznego. Praca od 7:30 rano do 4 po poł. Zgłoszenia do:

WABASH TRANSFORMER CORP.

3261 N. Milwaukee

PLASTIC MOLDERS & FINISHERS

- We will train for full time permanent positions.
- Day or night shifts available.
- \$2.55 to \$2.68 per hour to start.
- 4 raises first year.
- Advancement opportunities.
- Excellent fringe benefits.
- Profit sharing.
- 24 hour public transportation.

MUST SPEAK AND UNDERSTAND ENGLISH

CALL CAROLE

RESINOID

Engineering Corp. 3445 HOWARD STREET

Chicago Phone 764-7764 Skokie Phone 673-1050

INSPEKTORKI

Poszukujemy wykwalifikowanych kobiet europejek.

- Natychmiast zatrudnimy
- Jesteście zainteresowane w nauce hotelarstwa w działach: GOSPODARSTW, NADZORCZYM PERSONELU HOTELOWEGO, INSPEKTORKI LUB POKOJÓWKI, ZARZĄDZCY PETER do pierwszorzędnych hoteli w śródmieściu. Doświadczenie niekonieczne — przekszołmy.

Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenia i inne świadczenia. oraz dajemy posiłki.

"Dołączcie do naszego szczytowego zespołu dziewcząt mówiących po polsku".

Dzwonić do Mrs. Elizabeth Baum między 8 a 10 wieczorem 312-266-0608

INSPEKTORKI

Poszukujemy wykwalifikowanych kobiet europejek.

- Natychmiast zatrudnimy
- Jesteście zainteresowane w nauce hotelarstwa w działach: GOSPODARSTW, NADZORCZYM PERSONELU HOTELOWEGO, INSPEKTORKI LUB POKOJÓWKI, ZARZĄDZCY PETER do pierwszorzędnych hoteli w śródmieściu. Doświadczenie niekonieczne — przekszołmy.

Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenia i inne świadczenia. oraz dajemy posiłki.

"Dołączcie do naszego szczytowego zespołu dziewcząt mówiących po polsku".

Dzwonić do Mrs. Elizabeth Baum między 8 a 10 wieczorem 312-266-0608

INSPEKTORKI

Poszukujemy wykwalifikowanych kobiet europejek.

- Natychmiast zatrudnimy
- Jesteście zainteresowane w nauce hotelarstwa w działach: GOSPODARSTW, NADZORCZYM PERSONELU HOTELOWEGO, INSPEKTORKI LUB POKOJÓWKI, ZARZĄDZCY PETER do pierwszorzędnych hoteli w śródmieściu. Doświadczenie niekonieczne — przekszołmy.

Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenia i inne świadczenia. oraz dajemy posiłki.

"Dołączcie do naszego szczytowego zespołu dziewcząt mówiących po polsku".

Wyludzali Setki Tysięcy Od Kompanii Ubezpieczeniowych 8 Osób Oskarżono o Oszustwa i Fałszywe Zeznania

Powiatowa Ława przysięgłych oskarżyła Davida R. McCoya i siedem osób o wyludzenie pieniędzy od kompanii ubezpieczeniowej za rzekome wypadki, — które nie miały miejsca. McCoy, jego żona, brat, lekarz, adwokat, agent ubezpieczeniowy i dwaj inni są oskarżeni o fałszerstwa, oszustwa i inne przestępstwa.

Stanowy prokurator Bernard Carey powiedział, — że oskarżenia, zawarte w 52 punktach, są największe w skandalu ambulansowym w Chicago, w ciągu ubiegłych 20 lat.

Asystent prokuratora, Steven L. Pernick powiedział reporterom, — że sam McCoy otrzymał w ciągu roku \$3 mln. za rzekome wypadki. W aferze brały udział kompanie ambulansowe, które zabierały "rannych" z miejsca wypadku, lekarz, badający rzekome ofiary, kilku adwokatów, — którzy składali podania o wypłatę ubezpieczenia.

Oskarżenie wydane przez ławę przysięgłych, jest wynikiem śledztwa, prowadzonego przez prokuratora stanowego, jednostkę policji chicagowskiej C-5, Stanową Komisję Rejestracji Prawników (Illinois Attorneys Registration Commission) i Insurance Crime Prevention Institute.

Wszystkie powyższe agencje rozpoczęły wspólne śledztwo po ujawnieniu przez reporterów Chicago Tribune oszustw ambulansowych, w jakich zamieszani byli adwokaci, lekarze, pracownicy agencji ubezpieczeniowych i funkcjonariusze policji.

Banda oszustów, pod przewodnictwem McCoy — pisze Tribune w wydaniu z 22 bm. — jest tylko częścią akcji po-

dobnych band na terenie całego kraju, które narażają agencje ubezpieczeniowe na straty \$2 bilionów rocznie.

McCoy jest oskarżony o oszustwa, złożenie 5 podań o wypłatę ubezpieczeń i dwukrotne podawanie się za adwokata.

Zonę McCoy'a, Katie oskarżono o kradzież i fałszerstwo, jej brata również o fałszerstwo.

Abraham Lampkin, adwokat, zam. pnr 346 111 ul., który udzielił zgody, aby McCoy użył jego nazwiska i otworzył konto w banku na jego imię, oskarżony jest o oszustwo, — podobnie jak dr O'Tearle J. Coleman Sr., 8810 S. Ridgeland ul., który ma biuro przyjeżdżając pnr 1038 E. 47 ul. Oskarżony jest także Marshard Deloney, urzędnik Allstate Insurance Co.

McCoy był postrzelony i krytycznie ranny w napadzie w 1967 r. Sparaliżowany od pasa w dół — zapoczątkował "przedsiebiorstwo". Miał spis wszystkich agencji ubezpieczeniowych i kompanii ambulansowych tych agencji i wpadł na pomysł łatwego zarobku. W ciągu dwóch lat używał nazwiska Lampkina, zabiegając o wypłaty ubezpieczeń za rzekome wypadki. W jednym z tych wypadków — gdy zderzyły się dwa samochody, złożył podanie w imieniu dwóch dziewcząt, które nie jechały żadnym z uszkodzonych samochodów, a były po prostu świadkami wypadku.

Gdy dochodziło do sprawy, McCoy potrafił namówić "ofiary" tego i innych wypadków na wizytę u dr Colemana, — aby później mogły przysięgać że znają lekarza i były przez niego badane.

Ponad \$112 Milionów Na Premie Dla Pracowników General Motors

Koncern samochodowy General Motors Corp. wypłaci swoim wyższym urzędnikom premie ogólnej wartości \$112,9 miliona za rok 1973. Oznacza to premie wyższe od dodatkowych płatności w roku 1972 o prawie 13 milionów dolarów.

Opublikowany raport GM nie podaje, ile pracowników koncernu było objętych planem premiowym w ubiegłym roku, kiedy sprzedaż osiągnęła rekordowy poziom dla firmy. Premie muszą zostać zatwierdzone przez specjalny komitet do spraw wynagrodzeń i premii przy radzie dyrektorów koncernu.

Wiecej niż 7,000 pracowników otrzymało premie, sięgające łącznie przynajmniej \$100 milionów w 1972 roku.

Kolegium Shimer Zabiega o Prywatne Donacje

Shimer College, w Mount Carroll, Ill., które miało zostać zlikwidowane z powodu braku funduszy, jest czynne, ale zagrożone ciągle deficytem \$500,000 i obawą mniejszej frekwencji studentów.

Dr Esther Weinstein, urzędująca kierowniczka uczelni powiedziała, że zbiórka funduszy i uzyskanie jak największej liczby studentów — jest nadal głównym problemem Shimer College. Takie same problemy, — mówi Ep-

stein, mają inne prywatne uczelnie.

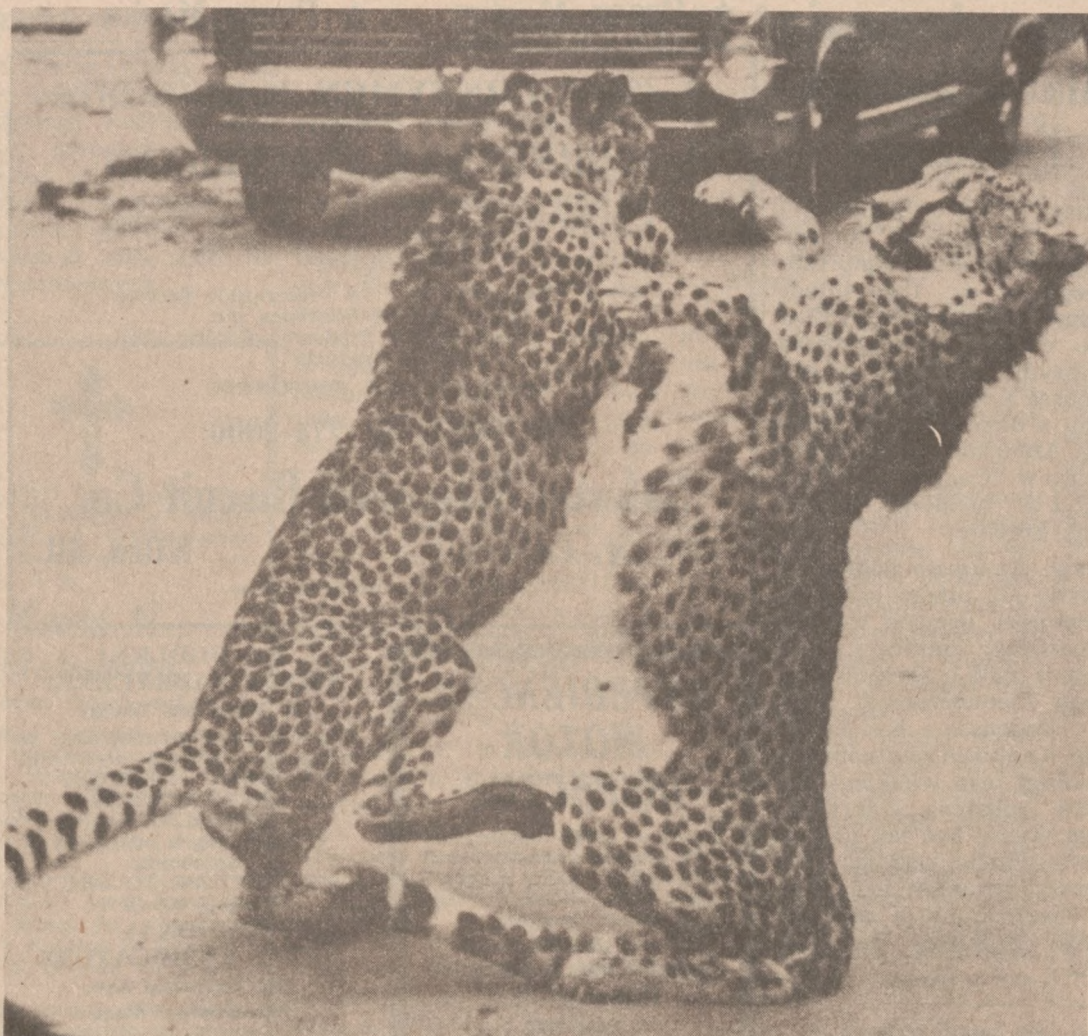
Punktem krytycznym, przełomowym dla kolegium będą zapisy na semester jesienno. Administracja ma nadzieję, że liczba studentów pozostanie na obecnym poziomie, ponad 200. W wypadku zmniejszenia, kolegium znajdzie się ponownie w sytuacji, z jakiej niedawno wyrwała.

Obecnie, celem ściągnięcia jak największej liczby studentów, zorganizowano szereg komitetów, składających się ze studentów, rodziców i absolwentów kolegium. Komitety te będą informowały o zaletach edukacji, jaką zapewnia Shimer College, będą także służyły administracji radą w inicjowaniu specjalnych kursów.

Administracja zwróciła się obecnie do prywatnych osób — absolwentów, przemysłowców i fundacji o pomoc finansową. Przyjmujemy wszelkie donacje, od każdego kto może poświęcić na ten cel sumę ponad \$2 (dwa) powiedzial jeden z przedstawicieli kolegium.

Zadanie nie jest łatwe. Były dziekan kolegium, Robert Spencer Long, — powiedział swego czasu, że na utrzymanie kolegium potrzeba \$5 mln. do \$6 mln. Do zebrania tej sumy trzeba przekonać wielu zamożnych absolwentów, — trzeba zwyciężyć konkurencję, aby otrzymać pierwszeństwo w zbiorce tak znacznej sumy.

Pomimo przeszkód i trudności, dr Weinstein nie traci nadziei, że przy wspólnych wysiłkach kolegium pozostanie otwarte.



STOCKBRIDGE, GA. — Oryginalne zdjęcie dwóch baraszkujących, młodych lampartów, wykonane na terenie rezerwatu Lion Country Safari. (UPI)

Zderzenie Taksówki z Pociągiem 4 Osoby Zabite, 6 Rannych

Cztery marynarze z bazy morskiej w Great Lakes, w tym jedna kobieta z przysposobienia wojskowego (Wave) zginęli w sobotę w tragicznym wypadku, gdy taksówka, którą jechali, została uderzona przez pociąg towarowy w północnej części Chicago. Sześć innych marynarzy, w tym 2 Waves odnieśli obrażenia i zostali opatrzeni w szpitalu bazy, a później zwolnieni. Ofiary wypadku, wszyscy studenci, Patrick L. Brown, lat 19, praktykant szpitala, z Augusta, Me.; marynarz rekrut Vincent C. Whitehouse, 18, z Drexel, Mo. i praktykantka szpitala Regina M. Cavangaro, lat 18 z Manchester, Conn.

Koronar powiatu Lake, Oskar Lind powiedział, że taksówka została uderzona przez pociąg towarowy linii Elgin, Joliet & Eastern Ry. Co. Buckley Rd., w odległości jednej mili od wjazdu do bazy Great Lakes. Marynarze, mówi Lind, wracali do bazy z kina w Waukegan. Taksówka, własność kompanii z North Chicago, była prawdopodobnie przeładowana, wbrew przepisom stanowym. Niektórzy z pasażerów zostali wyrzuceni, siłą zderzenia z dużej taksówki (station wagon), a jeden uwięziony w rozbitym aucie przez 45 minut. Przejazd przez skrzyżowanie był regulowany sygnalami świetlnymi.

Trzy osoby zostały po opatrzeniu zwolnione ze szpitala: Steven L. Richard z Worcester, Mass.; Margaret A. Donner, lat 20, z Midland, Mich. i rekrut Charles S. Littleton, lat 18, z Phoenix, Arizona. W szpitalu pozostali marynarze: Susan J. Mullen i Richard J. Blackwell, których stałe miejsce zamieszkania nie jest podane oraz rekrut Antonio M. Tarkowski z Tacoma, Wash. W tym samym szpitalu znajduje się kierowca taksówki, Lola Barley, lat 25, zam. 2106 Christian, North Chicago.

Rejon Chicago Otrzymuje Dziś Dodatkowy Przydział Benzyny

Stanowi przedstawić i energię przyrzeki w niedzielę, iż od dnia dzisiejszego rejon Chicagoski znacznie otrzyma dodatkową przyznaną benzynę w ilości około 20 milionów.

Wydaje się, iż prawie wszystkie stacje benzynowe w naszym rejonie otrzymają wystarczającą ilość i otworzą sprzedaż.

Reszta z przyznanych 25,1 milionów galonów skierowana ma być dziś rano do stacji znajdujących się na terenie stanu. Pewna część aut przewoźowych zaczęła dostawę benzyny już w sobotę i stacje Clark Refining Co., w mieście otwarte były już w niedzielę, po raz pierwszy od czasu zaistnienia kryzysu.

Robert Jacobs, sekretarz skarbnik Illinois Gasoline Dealers Assn, który wrócił z Washingtonu przepowiedział w niedzielę, iż ulga w braku benzyny w Chic. rejonie da się odczuć w najbliższym czasie. Benzyna jest w mieście i będzie do nabycia już w poniedziałek, zapewnił Jacobs.

Tak Jacobs jak i James W. Cook, stanowy koordynator energii potwierdzili wiadomości, iż wielu dostawców a nawet stacji benzynowych posiada w rękach pewne zapasy, ale ich nie ruszają, dopóki władze rządowe nie zapewnią im kompanie, iż ich przydział na luty został podwyższony. Sprzedawcy i dostawcy trzymali częściowe zapasy, oszczędzając je na marzec.

Cook oświadczył, iż otrzymał zapewnienie od Fed. Biura Energii, iż dostawy na marzec nie zostaną obniżone wskutek obecnego nadzwyczajnego przydziału.

Jak wspomnieliśmy przedtem, rejon Chicago otrzymuje dodatkowych 20 milionów galonów benzyny, jako uzupełnienie przydziału na luty. Jacobs podkreślił z zadowoleniem, iż w Washingtonie udało się szybko załatwić sprawę podwyżki ceny benzyny o 2 centy na galonie. Organizacja Jacobsa uchwaliła we wtorek ub. tygodnia, iż zam-

kną stacje benzynowe, jeśli sprzedawcom nie przynajmniej zostanie podwyżka ceny i jeśli władze rządowe domagać się będą by sprzedawano benzynę dla wszystkich zgłaszających się a nie dla stałych klientów.

Jacobs ostrzegł jednakże, iż dodatkowy przydział nie oznacza, iż brak benzyny już został zażegnany. W międzyczasie pastor Jesse Jackson ostrzegł, iż stacje obsługi znajdujące się na terenach wewnętrznych w Chicago, zamkną swe stacje w przeciagu dwóch tygodni, jeśli ich żądania o większy przydział benzyny i o niższenie jej ceny, nie zostaną przyznane. Jackson dodał, iż ma zamiar udać się do Waszyngtonu i żądać do przedłożenia Williamowi Simon, federalnemu szefowi energii.

Walker Zaprzecza Oskarżeniom Grupy Mieszkańców Łacińskich

W niedzielę, podczas spotkania z członkami organizacji mieszkańców łacińskiego pochodzenia gubernator Walker oświadczył, iż mimo wielu opozycyjnych głosów system zasiłkowy Opieki Społecznej działa sprawnie. Spotkanie miało charakter dorocznego kongresu, już po raz 12ty dla Northwest Community Organization. Niektórzy z obecnych zarzucili Walkerowi, iż pretensjonalnie zaprosił "30 ciekawych łacińskiego pochodzenia na lunch w swojej rezydencji w Springfield" aby w ten sposób pozyskać względy wyborców łacińskich. Zarzucono także gubernatorowi, iż konsekwentnie odmawia spotkania z Latino Welfare Group oraz mianuje członków tej grupy etnicznej na mało znaczne stanowiska w swojej administracji.

"Nigdy nie przypuszczam, że moja żona i ja będziemy krytykowani za zaproszenie 200 osób aby usiądy z nami do stołu", odparował Walker. Zapowiadając, iż nie pozwoli aby niezadowoleni agenci powstrzymali go od

wykonania zamierzeń, gubernator przypomniał, iż osobiście mianował z grupy łacińskiej członków Stanowej Izby Szkolnictwa Wyższego, członków stanowej komisji amnestyjnej (Illinois Parole and Pardon Board) oraz jako pierwszy gubernator ma do radę ze społeczności łacińskiej.

Mrs. Alida Malave, przedstawicielka innej organizacji dzielnicowej, obecna na spotkaniu, zarzuciła administracji Walkera wprowadzenie reform w systemie Opieki Społecznej, gdzie zasiłki nadal nie są wystarczające.

Gub. Walker potwierdził, iż wiadomo mu o pewnych brachach systemu, które zostaną jak najszybciej usunięte. Podkreślił jednakże, iż zasiłki są proporcjonalne do zarobków innych.

"Nikt nie udaje, że zasiłki nadają się za inflacją", mówił Walker, "ale płace wielu ludzi pracujących także nie wzrosły o wskaźnik inflacyjny". Stan po prostu nie ma tyle pieniędzy aby wypłacać więcej.

Ulepszona Masowa Transportacja Zmniejszy Problemy Skażenia

Ulepszona masowa transportacja w Chicago i na przedmieściach może stanowić praktyczne rozwiązanie dla problemów skażenia powietrza, spowodowanych przez auta osobowe i ciężarowe, oświadczył urzędnik wykonawczy agencji zdrowia na terenie Chicago.

Wzrastająca liczba ludności i dalszy rozwój urbanistyczny w metropolii chicagowskiej tworzą łączne podejście do problemu transportacji, wymagające natychmiastowego rozwiązania, oświadczył John E. Egdorf, dyrektor wykonawczy Chic. stowarzyszenia walki z chorobami płuc, agencji Christmas Seal.

Obecnie istniejące metody kontroli skażenia przez samochody, mówił Egdorf, są niewystarczające i nie będziemy mieli innego sposobu, jak tylko oglądać się za inną formą transportacji.

Mając na uwadze, iż obecne auta zapewniają większe udogodnienia oraz ułatwienia w dziedzinie pokonywania przestrzeżeni i znakomita wygodę w transportacji, Egdorf ostrzegł równocześnie, iż stają się one przyczyną utraty znacznej liczby żyć ludzkich i przyczyniają się do obniżenia warunków zdrowotnych oraz zmniejszenia korzyści z zasobów naturalnych.

Wypadki drogowe powodują rocznie śmierć 50,000 osób, a w dodatku do tego ciężkie obrażenia u około 2 milionów osób, różne kalectwa i niezdolności do pracy, powiedział Egdorf.

Mało z tym — mówił Egdorf — warunki jakie stwa-

rzają auta pogłębiają u mieszkańców terenów urbanistycznych groźbę dla ich zdrowia, ze względu na zanieczyszczanie powietrza w godzinach wzmożonego ruchu w miastach i wzdłuż ulic odznaczających się dużym ruchem. Jest to groźne szczególnie dla osób cierpiących na schorzenia dróg oddechowych i na choroby serca.

Dzisiejsza zależność od samochodów jako głównego środka transportacji w miastach powoduje, iż przeszło połowa powierzchni miast przeznaczona jest na potrzeby aut — na drogi, parkowiska, garaże itp. Spowodowała również oddzielenie ludzi od swych prac i domów, ze względu na szerokie autostrady, które często rozdzielają środowiska ludzkie i zwiększają trudności przejazdowe dla osób starszych wiekiem lub ułomnych oraz biednych, których nie stać na auto.

Egdorf podkreślił dalej, iż samochody stanowią jedną z najtrudniejszych źródeł dla utrzymania kontroli skażenia — nie są one wydajne jeśli chodzi o pojemność przewożenia. Dla przykładu Egdorf wymienił, iż autobus zużywa mniej niż połowę energii na pasażera na odległość 1 mili, niż osobowe auto.

Jakieśkolwiek rozważania systemów transportacji "na przyszłość" muszą brać pod uwagę wszystkie czynniki takie jak pojemność, udogodnienia dla osób jadących, fizyczne warunki, czynniki zdrowotne, jakość powietrza oraz warunki do życia.

Dwa Telewizory Skradziono z Domu Aldermana Keané'a

Złodzieje włamali się do domu aldermana Thomasa E. Keané (31-sza warda) w niedzielę, "zrewidowali" całe mieszkanie, ale zabrali tylko dwa telewizory i pateron, pomimo, że w mieszkaniu aldermana było dużo wartościowych przedmiotów. Policja z posterunku przy Maxwell ul. zatrzymała kilku nieletnich chłopców, zabierając ich na posterunek, gdzie byli przesłuchiwanymi. Detektyw Barry Moran powiedział, że alderman z żoną stwierdzili włamanie, gdy wrócili do swego domu pnr. 1049 N. Sacramento o 11-jej wieczorem. Moran przypuszcza, że sprawcami włamania byli młodzi chłopcy. Złodzieje wybili szybę w oknie w tylnej części domu i wewnątrz schodami, wiodącymi na drugie piętro, weszli do mieszkania. Wszystkie szafki były wyjęte z komo-

dy, wszystkie rzeczy z szaf powyrzucane na podłogę.

Keané powiedział reporterowi Tribune, żeby "nie tracił czasu", gdyż sam będzie mówił o włamaniu na zebraniu Komitetu Finansowego Rady Miejskiej. Reporter poszedł do domu Keané'a razem z policjantem, ale czekał przy wejściu, gdy policjant wszedł z aldermanem, aby sporządzić wykaz skradzionych przedmiotów. Kobieta, która odebrała telefon w domu Keané'a powiedziała tylko, że w domu jest straszny bałagan, gdyż złodzieje rozrzuili wszystkie rzeczy. Kobieta odmówiła podania swego nazwiska.

Detektyw Moran mówił, że dwaj chłopcy zostali zatrzymani tylko dlatego, że sąsiedzi widzieli ich w pobliżu domu aldermana w ciągu dnia. Gdy reporter przybył, obaj podejrzani siedzieli w samochodach patrolowych.

Stanowa Komisja Ustala Przydział Na Rej. Grupy Walki z Narkotykami

Stanowa Komisja Wymuszenia Prawa zatwierdziła sumy \$663,000 na ustanowienie rejonowych grup walki z narkotykami w czterech różnych punktach na terenie stanu.

Zespoły agentów tajnych zatrudnionych dla wykrywania działalności osób lub szajek związanych z kolportażem narkotyków składają się z policjantów przydzielonych z różnych departamentów policji. Zespoły te znane są ogólnie jako grupy MEG od nazwy Metropolitan Enforcement Group, która stworzona została dwa i pół lat temu.

MEG powiatu Cook składa się z 25 policjantów szeryfowskich, jednego policjanta z Chicago oraz po jednym z 25-ciu podmiejskich miejscowości. Są oni mianowani pomocnikami szeryfa, dlatego posiadają władzę aresztowania gdziekolwiek na terenie powiatu.

Policjanci wyznaczeni do nowych jednostek MEG mają przejść 4-tygodniowe przeszkolenie w pracy wykrywania narkotyków, a zespoły MEG mają współpracować z Illinois Biurem Inwestycyjnym.

W piątek Komisja Stanowa przyznała następujące kwoty: 1. na rozszerzenie działalności istniejącego oddziału Quad County Narcotics Control metropolitarnej zespołu oddziału walki z narkotykami sumę \$95,000. Oddział ten działa na terenie powiatów Will, Kendall, Grundy i Kankakee.

Następnie komisja przydzieliła sumę \$149,995 na utworzenie jednostki MEG

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

mającej działać w powiatach — Rock Island, Henry i Mercer w Illinois i w powiecie Scott, w stanie Iowa.

Dalej przyznała sumę \$218,241 dla biura szeryfa powiatu Tazewell, na pracę i działalność oddziału kontroli rejonowej akcji walki z narkotykami w powiatach Tazewell, Warren, Fulton, Knox, McLean i Peoria. Następnie przydzieliła komisja \$136,670 dla Carbondale, na ustanowienie jednostki Illinois wymuszenia prawa na terenie powiatów: Jackson i Williamson, w końcu przydzieliła \$62,816 dla powiatu Vermillion i Danville, dla oddziału walki z narkotykami w rejonie pow. Vermillion.



SAN FRANCISCO. — Znany solista baletu moskiewskiego, Walery Panow, otrzymał zgodę rządu izraelskiego na emigrację do Izraela, ale... bez rodziny, której odmówiono wydania paszportów. (UPI)



HOLLYWOOD. — Słynny komik lat trzydziestych, Groucho Marx, otrzymał specjalne wyróżnienie: The Academy of Motion Picture Arts and Sciences, które zostanie mu wręczone podczas kwietniowego rozdawania tzw. "Oscarów". (UPI)